

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Biuro Urządzeń Rolnych Kółek Rolniczych

w Warszawie, ul. Langiewicza 3 (Kolonja Staszica) Tel. 131-89.

ODDZIAŁY:

Kielce
ul. Sienkiewicza № 20

Wilno
ul. Trocka № 11

Włocławek
ul. Kaliska № 12

Przedstawicielstwa prowincjonalne:

Wojewódzkie i Okręgowe Związki Kółek Rolniczych.

Institucja o charakterze społecznym, współpracująca w sprawach techniczno agrarnych z urzędami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi, — ukwalifikowana przez Ministerstwo Reform Rolnych i Rolnictwa.

Wykonywa wszelkie prace z zakresu:

1) **meljoracyj rolnych**, jako to: Drenowanie gruntów ornych, nawadnianie i osuszanie łąk, torfowisk, regulacje rzek, urządzenie stawów rybnych, sporządzanie planów dla koncesyj prawno-wodnych i przemysłowych (młyny), ekspertyzy meljoracyjne, organizowanie spółek wodnych;

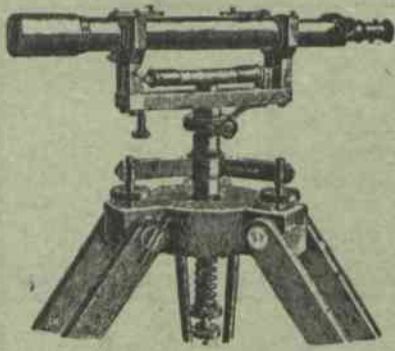
2) **miernictwa**: w związku ze **scalaniem** i zamianą gruntów, znoszeniem służebności, podziałem wspólnot, parcelacją, pomiary majątków ziemskich i miast, plany regulacyjne, ustalanie granic, sporządzanie i poświadczanie zgodności planów, odrysów i t. p.

3) **parcelacji prywatnej majątków ziemskich**: sprzedaż parcel samodzielnych i dodatkowych, ośrodków, wyjednywanie kredytów i t. p.

4) **szacowanie i urządzenie lasów, zalesiania nieużytków i t. p.**, dostawa **sączków**, cegły i innych materiałów budowlanych; sporządzanie projektów budowy dróg bitych i zwykłych, wyjednywanie kredytów na meljoracje, na kupno ziemi, zagospodarowanie nowopowstałych parcel, wywoływanie hipotek, porady prawne i techniczne.

Dostawa Sączków z własnych zakładów ceramicznych.

Warszawa, 27 Maja 1928 r.



G. GERLACH — WARSZAWA

OSSOLIŃSKICH 4

TAMKA 40

FABRYKA INSTRUMENTÓW GEODEZYJNYCH I RYSUNKOWYCH

POLECA DLA BUDOWY DRÓG I MOSTÓW

PRZYRZĄDY POMIAROWE: ASTROLABJE, NIWELATORY, BUSOLE, JAKO TEŻ MIARY, WAGI, KOMPASY, CYRKLE, MIKROSKOPY, LUPY,
APARATY DO BADANIA DRZEWA, CEMENTU, METALI.

KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD I CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B, Kraków.

Instytucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r. współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie) meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowlę wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce Spółka Akcyjna

Zakłady w Chrzanowie (Małopolska)

Biuro Zarządu: w Warszawie, Moniuszki 2a, telefon 34-68 i 35-16

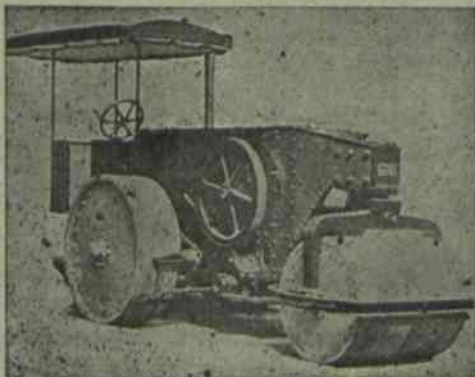
Lokomotywy wąskotorowe

Specjalny dział budowy motorowych walców szosowych

Na składzie walce na sezon wiosenny 1928 roku.

Dotychczasowi odbiorcy walców:

- 1) Rada Powiatowa w Chrzanowie,
- 2) Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie
- 3) Magistrat m. Lwowa,
- 4) Wydział Sejmiku Powiatowego w Zawierciu
- 5) Zarząd Powiatu Autonomicznego w Białej,
- 6) Wydział Powiatowy w Stanisławowie,
- 7) " Sejmiku Powiatowego w Pińczowie,
- 8) Kierownictwo Budowy Centr. Badań Polig. w Zielonce,
- 9) Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie,
- 10) Wydział Powiatowy w Sandomierzu,
- 11) " " Siedlcach,
- 12) " " Puławach,
- 13) " " Łukowie,
- 14) " " Bielsku,
- 15) " " Końskich.



Dogodne warunki płatności.

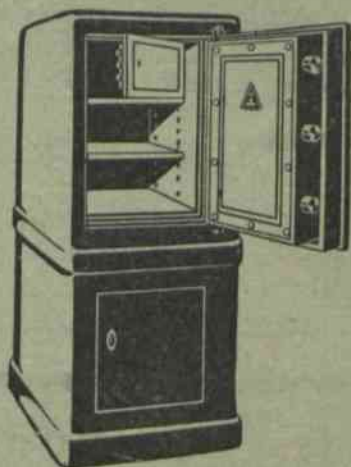
Dawniej
Inżynierowie **A. Ponikowski i E. Ostrowski**
Obecnie
STOŁECZNE TOWARZYSTWO BUDOWLANE I MELJORACYJNE Sp. Akc.
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 7. Tel. 115-02 i 67-06.
DRENOWANIE. STAWY RYBNE. OSUSZANIE. SIŁY WODNE. DROGI.
KREDYT MELJORACYJNY.

Płytki terakotowe, płytki glazurowane, kafle, klepkę dębową do podłóg, dachówkę glinianą, silicium — karbid do wzmocnienia podłóg cementowych poleca z własnego składu w Warszawie

Biuro Techniczne **ALBERT KARP**, inżynier.
Warszawa, Wilcza Nr. 54. Tel. 172-47 i 92-71.

PIECE i KUCHNIE fabryki **PIOTR ŁAWACZ I S-owie**
w **KOŃSKICH**

Filje: WARSZAWA, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54. ŁÓDŹ, Sienkiewicza 30.



UWADZE
Instytucyj Samorządowych
POLECAMY:
PATENTOWANE KASY STALOBETONOWE SYST.
„FORTIS”

nieczułe na ogień i włamanie,
bez względu na środki, używane przez włamywaczy.
Betonowe szafy ogniotrwałe „FORTIS”
do przechowywania ksiąg i dokumentów.

DRZWI DO SKARBÓW == SKARBCE BETONOWE.

Wyłącznie producenci w Polsce: „FORTIS” — Warszawa — Towarowa № 33.

Wydział Powiatowy Sejmiku Lubartowskiego

o g ł a s z a **K O N K U R S** na stanowiska:

- 1) inżyniera meljoracyjnego z poborami według umowy,
- 2) architekta sejmikowego z poborami według umowy.

Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie fachowe i praktyka.

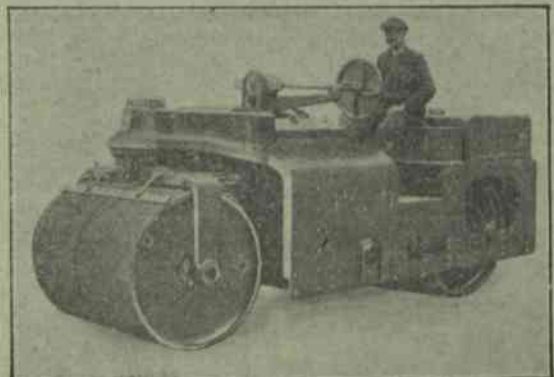
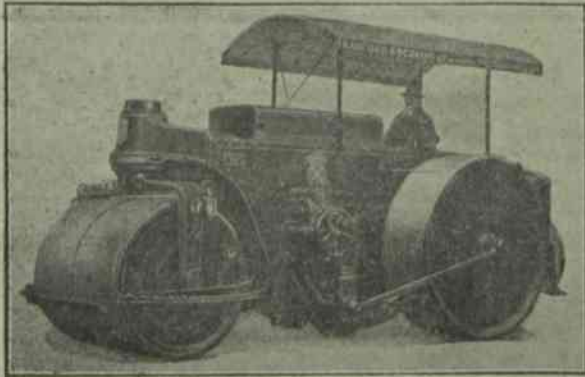
Podania z odpisami świadectw należy wносить do Wydziału Powiatowego Sejmiku Lubartowskiego do dnia 1 lipca 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Lubartowski (podpis nieczytelny)

WALCE DROGOWE MOTOROWE

benzynowe, Diesel i na gaz ssany od 6 do 18 tonn

wszechświatowej marki angielskiej **BARFORD & PERKINS, Ltd. Peterborough, Anglja**



BARDZO DOGODNE WARUNKI KREDYTOWE.

Kosztorysy, oferty — na żądanie.

Wyłączna Reprezentacja: BECOS TRADERS, Ltd. London

Warszawa, ul. Sewerynow 3, tel. 245-45.

Do robót meljoracyjnych i drogowych

Do kopania i zasypywania rowów

Do rozkopywania pagórków

Do robienia nasypów — Do szlamowania stawów

polecamy oryginalne amerykańskie SZUFLE KONNE

COLUMBUS

samostrzące się, prasowane z jednego kawałka blachy stalowej



BRONIKOWSKI, GRODZKI I WASILEWSKI, S. A.

33, Senatorska — Warszawa. 11, Romanowicza — Lwów. 10, Pocztowa — Poznań.

CZUS. 13458/10/2

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY I ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N. 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFONY: 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwszej stronie okładki 300 zł.; $\frac{1}{2}$ — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., $\frac{1}{2}$ — 100 zł., $\frac{1}{4}$ — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na $\frac{1}{4}$ strony.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogustawski.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.

ROK X.

WARSZAWA, 27-go MAJA 1928 R.

Nr. 22

TREŚĆ NUMERU 22: Zbadajmy podstawy terytorjalne samorządu wojewódzkiego — A. B. Samorząd jako podstawa ustroju państwowego — Dr. W. Dalbor. Dookoła spraw samorządowych. Z życia samorządu. Gmina wiejska i miejska: a) Stan prawny z zakresu ustroju i zmiany granic gminy — E. Jezierski. b) Praca twórcza na terenie gm. Kosiny pow. mławskiego — Cz. Kesling. c) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Komunikaty Zrzeszenia Samorządów Powiatowych. Ogłoszenia.

Zbadajmy podstawy terytorjalne samorządu wojewódzkiego

Często jesteśmy świadkami sporów o zakres działania poszczególnych samorządów. W sporach tych, które wynikają na zjazdach lub w prasie, chodzi najczęściej o to, czy dana sprawa ma być w zakresie działania samorządu powiatowego czy wojewódzkiego. Sporów bowiem związanych z zakresem gmin i powiatów mamy naogół niewiele.

Na zjazdach i naradach zapadają często uchwały, że sprawy omawiane (np. budowanie i konserwacja dróg bitych, opieka zakładowa i t. d.) winny należeć do kompetencji samorządu wojewódzkiego.

Ostatnio ukazało się nawet szereg rozporządzeń z mocą ustaw, obarczających samorząd wojewódzki nowym zakresem działania.

Obarcza się więc samorząd wojewódzki w rozporządzeniach i pragnie dalszego jego obarczenia nawet sprawami, które są sporne, ale nie podejmuje się zupełnie dyskusji podstawowej, dyskusji dotyczącej naszego podziału administracyjnego.

Uznaliśmy dotychczasowy podział administracyjny za stały i trwale obowiązujący. Dyskusja w tej dziedzinie rozwija się najwyżej około zagadnienia gminy jednolitej lub zbiorowej, albo około jakiegoś szczegółu, np. odjęcia lub dodania temu lub innemu województwu jednego lub kilku powiatów.

A przecież podział nasz administracyjny pozostawia wiele do życzenia. W niższych jednostkach pozostał on po zaborach, a co do województw dokonywany był tymczasowo.

W projektach rządowych spotykaliśmy potwierdzenie tymczasowości dotychczasowego podziału admini-

stracyjnego i samorządowego, gdyż były tam artykuły, które mówiły, że sprawa podziału na jednostki administracyjne i samorządowe rozstrzygnięta będzie specjalną ustawą o podziale administracyjnym. Mówiono przytem na komisjach sejmowych, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stale nad tą sprawą pracuje. Dyskusja w sprawach tych ucichła. Tymczasowość przeradza się w stałość ze szkodą dla interesów ludności.

Stwierdzić bowiem musimy, że w żadnym z państw zachodnich, gdzie i komunikacja jest wielokrotnie lepsza i ludność gęściej osiedlona, tak wielkich jednostek administracyjnych niema.

Anglja dzieli się na hrabstwa, liczące od 50 tysięcy mieszkańców do 1.500 tys., przeciętnie około 400 tysięcy mieszkańców.

Włochy mają departamenty od 130 do 1.700 tysięcy mieszkańców, przeciętnie powyżej pół miliona.

Francja dzieli się na departamenty, mające przeciętnie poniżej pół miliona mieszkańców.

Podział państwa pruskiego jest wytworem historycznym i porównanie z nim jest trudne; ale inne państwa niemieckie dzielą się na jednostki zbliżone do państw wyżej wymienionych. Bawaria dzieli się na obwody, mające od 700 do 1.500 tysięcy mieszkańców, przeciętnie 850 tys. mieszk. Württembergja na obwody od 400 do 800 tys. mieszk.; Badenia na obwody od 300 do 600 tys. mieszkańców.

Tymczasem nasze województwa liczą od 800 tysięcy (województwo nowogródzkie) do 2.718 tys. mieszk. (województwo lwowskie); przeciętnie powyżej 1.600 tysięcy mieszkańców.

W-1749/78/79

Jeżeli teraz weźmiemy powierzchnię, to niektóre nasze województwa dorównują lub nawet przewyższają swym obszarem małe państwa europejskie. Województwa nasze liczą od 4.230 kilometrów kwadratowych (woj. śląskie) do 42.280 km. kw. (woj. poleskie), przeciętnie 21.766 km. kw. powierzchni. A tymczasem Belgja posiada obszaru 30 tysięcy km. kw. i jest podzielona na 9 prowincji; Danja ma 43 tys. km. kw. dzieli się na 18 okręgów („zwierzchności”); Holandja ma 34 tys. km. kw.; Estonja 48 tys. km. kw.; Szwajcarja 41 tys. km. kw. Gdy zważymy przytem, jakie mamy stosunki komunikacyjne, jak słabo rozgałęzioną pocztę, to się przekonamy, jak wielkie utrudnienie stanowią dla mieszkańców nasze województwa, jakim poważnym ciężarem w postaci kosztów podróży i straty czasu obciążają ludność.

Niepodobna uprzytomnić sobie, jakie argumenty przeważały za stworzeniem tych kolumbryn administracyjnych. W wyjaśnieniach były one bardzo pobieżne i niedostateczne.

Nie mogły tu odgrywać roli względy historyczne, bo o obszarach dawnych województw już zapomniano. Do dzisiejszych więc wymagań zupełnie się one nie nadawały. Wyrosły bowiem inne ośrodki gospodarcze i kulturalne, połączone środkami komunikacyjnymi z ciężąciami doń obszarami.

Nie wzięto pod uwagę i podziału administracyjnego zaborców. Albowiem b. Królestwo Kongresowe podzielone było na 10 guberni, mających od 680 do 1900 tys. mieszkańców; przeciętnie 1.250 tys. mieszk. i 12.700 km. kw. na 1 gubernię, gdy obecnie na tym obszarze mamy tylko 5 województw. W Małopolsce wogóle nie było

wyższych jednostek ponad powiaty. Jedynie tylko województwo poznańskie pokrywa się mniej więcej z prowincją pruską, ale prowincja ta była podzielona na 2 rejencje (poznańską o 1.336 tysiącach mieszkańców i bydgoską o 764 tys. mieszk.).

Nie kierowano się przytem przy podziale wydzieleniem obszarów regionalnych, stanowiących całość gospodarczą czy kulturalną. I dlatego mamy powiązane z sobą powiaty o charakterze wybitnie przemysłowym z wybitnie rolniczymi, mamy powiaty ciężące do warszawskiego województwa połączone z lubelskiem, a nawet miejscowości pod Białymstokiem należące do woj. lubelskiego.

I oto tak tymczasowo, doraźnie utworzonym jednostkom administracyjnym, które w myśl Konstytucji mają być i jednostkami samorządu terytorjalnego, pragniemy powierzyć i powierzamy coraz większy zakres działania w dziedzinie samorządu. Wprawdzie tego samorządu jeszcze niema i nie zanoszą się, ażeby w takim zakresie, jak przewiduje go Konstytucja, mógł być prędko wprowadzony, ale kompetencje jego już dziś rosną. Nie bardzo można sobie wyobrazić, żeby ten samorząd, mając tak niepowiązane z sobą obszary, był istotnie żywotnym, żeby mógł podjąć cały szereg prac gospodarczych i lepiej je przeprowadzić niż samorządy powiatowe.

I dlatego przed wprowadzeniem w życie samorządu wojewódzkiego nasuwa się konieczność zbadania jego podstaw, t. j. zrewidowania dotychczasowego i przeprowadzenia nowego podziału administracyjnego.

A. B.

Samorząd jako podstawa ustroju państwowego

II.

Jako pierwszy cel zmiany ordynacji wyborczej do samorządów, polegającej dziś na 5 przymiotnikowym głosowaniu na listy, wysunąć należy *sprawiedliwe zastępstwo* (nie reprezentację) *zawodów* i przyjąć, że w samorządowych ciałach uchwałowych (radach samorządowych) powinno zasiadać tylu delegatów *organizacji zawodowych*, względnie zastępców samorządu zawodowego, aby te zawody miały dostateczną liczbę rzeczników (nie głosów).

Za cel drugi uważam zapewnienie w ciele uchwałowem minimalnej liczby osób a) prawdziwych *znawców samorządu* i *potrzeb społecznych*, b) *rzeczników państwowości* względnie *fachowców z administracji państwowej*. Ci znawcy i rzecznicy są konieczni nawet przy najlepszym zespole organu wykonawczego i jego przewodniczącego, przy najlepszych nawet ich kwalifikacjach i dobrej znajomości potrzeb państwa i lojalności wobec niego, — a to z tego powodu, ponieważ jeden rozsądny, rzeczowy i poważny, a bezstronny głos z licznego ciała uchwałającego znaczy przy obradach nad sporną kwestją nieraz więcej, niż najlepsze dowodzenie i wymowa samych wnioskodawców. Cóż dopiero, jeśli — co

dzieje się dość często — sam przewodniczący zarządu przy słabem poparciu słownem członków zarządu lub nawet bez tego sam bronić musi wobec uprzedzenia czy niezrozumienia jednych, a obojętności drugich najslusniejszego przedłożenia ze względów dobra publicznego. To samo zapewnienie, że w obradach brać będzie zawsze udział minimalna choćby liczba poważnych, lojalnych obywateli, dobrze orientujących się w sprawach publicznych, nie dopuści, aby słuszna sprawa upadła bez poważnych ludzi, którzy umieją zwykle lepiej, niż urzędowy wnioskodawca, trafić do przekonania współobywateli, zaważyć muszą zawsze dużo na szali. A właśnie przy powszechnych wyborach, gdzie największą rolę odgrywają ambicje i hasła polityczne, tacy ludzie poważni, nieudzielający się politycznie, a oddani sprawom gospodarczym czy społecznym, najmniej mają widoków wyboru, przytem nie chcą się narażać na walkę wyborczą i skutkiem tego jest, że w radach samorządowych najmniej jest takich, jakich właśnie tam najwięcej potrzeba.

Znawcy samorządu powołani by byli czy to przez wyższe organa samorządowe, czy to przez rząd, a *rzecz-*

nicy państwowości naturalnie tylko przez rząd, przy czym warunkiem tego powołania byłoby doświadczenie w pracy społecznej, lub fachowość w tych dziedzinach administracji państwowej, które są zbliżone do działalności samorządów (lekarze, nauczyciele, budowniczowie).

Trzecią, najliczniejszą kategorię musieliby jednak nadal stanowić reprezentanci ludności z powszechnych wyborów. Uważam to za rzecz nie tylko teoretycznie słuszną ze względu na obowiązującą dziś w świecie zasadę demokratyzmu, za prawo ludności wypowiedzenia się jako ogół, ale też ze względów celowości, gdyż wyłączenie zastępstwa zawodów zaprowadziłoby do drugiej skrajności: zaostrzeń stanowych oraz majoryzowania poszczególnych stanów, z drugiej zaś strony poza interesem gospodarczym i stanowym wchodzić będą w samorządach zawsze w grę jeszcze interesy innej natury, dotyczące całej ludności, a do których decydowania nie mogą być zupełnie kompetentne organizacje zawodowe, przynajmniej w czasie obecnym, kiedy nie cała jeszcze ludność jest w nich zorganizowana.

Dopiero z chwilą, gdyby proces organizowania się społeczeństwa według stanów zawodowych objął całą ludność bez wyjątku, byłoby czas zastanowić się, czy można ustrój samorządu oprzeć wyłącznie na organizacjach zawodowych, przy czym klucz wyborczy w każdym razie przedstawiałby bardzo trudny problem. W dzisiejszych stosunkach mógłby ktoś raczej podnieść jeszcze inny pomysł w celu zapewnienia równomiernego przedstawicielstwa zawodów w organach uchwalających. Oto przeprowadzić wybory do rad samorządowych przez całą ludność, ale według zawodów, t. j. sporządzić spisy wyborców według ustalonej kategorii zawodów i wybierać członków rady podług liczby wyborców z danego zawodu. Ten sposób jednak zapewniłby wprawdzie stosunkowe zastępstwo zawodów, dawałby jednak mniejszą rękojmię wyboru odpowiednich osób i znawców tych zawodów, niż przez organizacje zawodowe, wybory bowiem mogłyby się odbywać zawodami, a jednak być politycznymi.

Dla zobrazowania i sprawdzenia powyższych przesłanek reformy spróbujmy je zastosować przy wyborach do rady powiatowej (sejmiku) składającej się np. z 30 członków:

35% tj. 11 członków (zaokrąglenie w górę) wybierałyby organizacje zawodowe w stosunku i w sposób oznaczony przez Min. Roln., Przemysłu i Handlu i Pracy i Opieki Społ.,

15% tj. 4 członków (zaokrąglenie w dół) mianowanych; 2 mianowałyby wyższe organizacje samorządowe (np. wydział wojewódzki) ze znawców samorządu danego powiatu, a 2 z nominacji rządowej,

50% tj. 15 członków pochodziłoby z powszechnych wyborów.

Naturalnie co do stosunku procentowego tych kategorii delegatów do siebie, co do sposobu delegowania przez organizacje zawodowe oraz mianowania wirylistów itp. kwestyj, pozostaje całe szerokie pole do dyskusji, tak samo co do minimalnych liczb wirylistów przylicznich i mniej licznych ciałach. Natomiast w przykładzie powyższym zapewnionych jest dla sejmiku:

4-ch ludzi dobieranych specjalnie według kwalifikacji dla informowania zebrania i dawania inicjatywy — a w takiej liczbie, że nie mogą odegrać ważniejszej roli w głosowaniu, następnie silne oraz równomierne zastępstwo najważniejszych grup zawodowych, złożone z 11 osób pracujących w organizacjach zawodowych, a zatem kwalifikowanych do pracy społecznej; jądro zaś i niwelację czynników gospodarczych i teoretycznych (żeby tak nazwać, może niesłusznie, znawców samorządu) stanowi ogólny czynnik ludowy i polityczny, złożony z 15 osób (50%).

W radach miejskich układ tych kategorii byłby zupełnie analogiczny z tą różnicą, że organizacje rolnicze byłyby zastąpione bardzo słabo — stosownie do obszaru rolnego (byłyby zaś pożądane organizacje ogrodnicze), natomiast przemysł, handel i rzemiosło daleko silniej, a ponadto np. związek właścicieli realności jako grupa silnie i bezpośrednio zainteresowana w gospodarce miejskiej.

Ze rozwój organizacji publicznej idzie z jednej strony w kierunku zastępstwa zawodów, w kierunku zwężania organizacji samorządu terytorjalnego (powszechnego) z samorządem gospodarczym oraz w kierunku zapewnienia doboru odpowiednich ludzi przez narzucenie znawców, choćby w najdrobniejszej części, dowodzą najlepiej postanowienia rozporządzenia Prez. Rz. z 22.III.1928 r. o izbach rolniczych, według których $\frac{3}{5}$ członków rady izby rolniczej wybierają kwalifikowani członkowie rad powiatowych i miejskich na t. zw. powiatowych zgromadzeniach wyborczych, $\frac{2}{5}$ społeczne organizacje rolnicze, a $\frac{1}{5}$ pochodzi z nominacji Ministerstwa Rolnictwa. Czynne prawo wyborcze na powiatowych zgromadzeniach wyborczych uzależnione jest następnie od znamiennych warunków: a mianowicie, wybierają tylko ci członkowie rad powiatowych i miejskich, którzy są a) właścicielami, dzierżawcami lub kierownikami gospodarstw rolnych — albo b) pracują w dziedzinie rolnictwa i posiadają conajmniej średnie wykształcenie rolnicze. Bierne prawo wyborcze zależy od tych samych warunków, ponadto zaś od ukończonego 30 roku życia.

Wprawdzie jest to samorząd zawodowy, nie powszechny, ale powody do takiego ułożenia ordynacji wyborczej są zbliżone. Znamieniem jest, że przeciw tym warunkom wyborczym nie było słyhać sprzeciwów.

Podaliśmy przedewszystkiem przykłady z samorządu powiatowego i miejskiego, gdyż są to jednostki samorządowe, które stanowią jądro samorządu.

Teraz rozważyćby należało, jak w razie przyjęcia podobnej koncepcji przedstawiałyby się wybory do rad gmin wiejskich oraz do samorządu wojewódzkiego.

W jednostkowych gminach wiejskich w Polsce Zachodniej i Południowej trudnoby było mówić o formalnym zastępstwie organizacji zawodowych w radach gminnych; możliwym by to było może częściowo w gminach zbiorowych b. zaboru rosyjskiego. W jakież zatem sposób zapewnićby można w tych wypadkach słuszne zastępstwo zawodów i dać jakieś takie zabezpieczenie przed zmajoryzowaniem tych czynników, którzy nie tylko płacą największe podatki, ale których interesy gospodarcze, a przez to i interesy gospodarcze całej ludności gminy i stan finansowy gminy zależą od celowej gospo-

darki gminnej w dziedzinie przede wszystkim drogowej, budowlanej itp. Chodzi tu głównie o właścicieli mniejszych i średnich gospodarstw, fabryki i warsztaty rzemieślnicze na wsi. Tu nie pozostałoby prawdopodobnie nic innego, jak głosowanie w kołach wyborczych według zawodów, a liczba członków wybieranych w poszczególnych kołach, musiałyby chronić przed majoryzacją pewnych zawodów, a zatem ze szkodą ogólnej gospodarki gminnej. Co do powoływanych z urzędu członków rady gminnej, to ująć tę kwestję możnaby fakultatywnie: wydział powiatowy ma prawo powołać do rady gminnej np. 20% członków ponad przepisaną liczbę członków, a rząd 10%. Czynniki te skorzystają z tego prawa wtenczas, jeśli wybory nie powołają do rady gminnej poważnych mieszkańców gminy, których obecność tam byłaby potrzebna; w przeciwnym razie powołanie nie nastąpi, gdyż mogłoby wogóle w gminie nie być odpowiednich ludzi.

Powyższa próbna konstrukcja wyborów nie uznaje — jak widać z powyższego — pośrednich wyborów do samorządów powiatowych przez rady miejskie i gminne (co wnioskuje prof. Kumanicki według przypuszczeń na przyszłość oraz jak opiewa projekt sejmowy z r. 1927). Podobna koncepcja bowiem pozbawiłaby przede wszystkim głosu powiatowe organizacje zawodowe w radach powiatowych, a właśnie zastępcy tych powiatowych organizacji powinni odgrywać rolę pierwszorzędną w działalności samorządu powiatowego. Z drugiej strony podnieść należy zasadnicze wątpliwości co do pośrednich wyborów do rad powiatowych przez rady gminne, członkowie bowiem rad gminnych, jako członkowie rad powiatowych, występują często stronnictwo w interesie swoich gmin, stawiając natomiast na drugim miejscu ogólny interes powiatowy, a często interesują się wogóle tylko sprawami, dotyczącymi ich gmin, uważając się za zastępców tych gmin w samorządzie powiatowym. Wreszcie nie zachodzi tu ten argument, że gminy jako komuny ze swych budżetów płacą podatki do powiatów, gminy wiejskie zatem jako komuny nie są zainteresowane bezpośrednio w budżetach powiatowych.

Natomiast inaczej przedstawia się sprawa przy samorządach wojewódzkich. Przede wszystkim samorządy powiatowe i miejskie stanowią główne jednostki samorządowe, powołane do najszerzej działalności, podczas gdy samorząd wojewódzki jest nadbudową głównie w tym celu stworzoną, aby dostarczyć tego, czemu powiaty i miasta nie mogą podołać i co jest przeznaczone dla całego województwa. Samorząd wojewódzki jest rzeczywiście związkiem samorządowym, związkiem przymusowym powiatów i miast, podczas gdy nazwa związek komunalny, przejęta z Niemiec dla samorządów powiatowych, miejskich i wiejskich nie odpowiada istocie rzeczy i dlatego jest wogóle nieodpowiednia. Zauważyć przytem należy, że samorządu wojewódzkiego, takiego, jak go Konstytucja przewiduje, t. j. nadbudowy z prawami nadzoru i obowiązkami opieki — w Polsce jeszcze niema. Samorząd wojewódzki w wojew. Poznańskim i Pomorskim — w przeciwieństwie do byłego galicyjskiego Wydziału Krajowego — jest jakoby typowym przymusowym związkiem celowym powiatów i miast, na którego utrzymanie

powiaty i miasta łożą bezpośrednio ze swoich budżetów komunalnych. Prawdopodobnie po wprowadzeniu wszędzie samorządu wojewódzkiego przyjęta będzie ta forma pobierania pokrywania wydatków samorządu wojewódzkiego, gdyż osobne podatki samorządu wojewódzkiego, pobierane bezpośrednio od ludności komplikowałyby i tak skomplikowane sprawy podatkowe. Jeśli zatem samorząd wojewódzki działa na rzecz samorządów miejskich i powiatowych i one na to łożą, to ciała uchwalające samorządu wojewódzkiego winny się składać przede wszystkim z przedstawicieli samorządów powiatowych i miejskich, czyli ciała te wybierane być winny przez rady tych samorządów niższego stopnia i o wyborach bezpośrednich do samorządów wojewódzkich mowy być nie może.

Z drugiej strony jednak wszystkie te argumenty, które przemawiają za powołaniem do rad powiatowych i miejskich zastępców organizacji zawodowych, przemawiają, może nawet w wyższym stopniu, za wprowadzeniem ich do rad samorządu wojewódzkiego. Te same też względy, co tam, przemawiałyby za mianowaniem do rad samorządu wojewódzkiego minimalnej liczby znawców samorządu oraz administracji państwowej. Wobec jednak większej liczby członków takiej rady, większej już selekcji przez wybory pośrednie i większego zainteresowania budżetowego członków związku wojewódzkiego powiatów i miast, stosunek tych delegowanych i mianowanych członków rady powinien być niższy, np. 70% członków rady wojewódzkiej mogłoby pochodzić z wyboru powiatów i miast, 20% z wyboru organizacji zawodowych, a 5% z nominacji.

Pozostawałaby ostatnia kwestja: Czy tak zorganizowane rady samorządowe mogłyby być tym pośrednikiem między społeczeństwem a najwyższą władzą ustawodawczą, wybierając delegatów do niej? Na to odpowiedzieć trzeba przecząco. Ciała uchwalowe samorządów, złożone już częściowo w naszej koncepcji z delegatów organizacji zawodowych i przeznaczone przez swój specyficzny skład specjalnie do działalności samorządowej t. j. wyłącznie gospodarczej i kulturalnej, nie kwalifikowałyby się nietylko na generalnych wyborców do parlamentu, ale nawet na wybieranie do parlamentu jakiejś znacznej części posłów; powierzenie im tej funkcji odebrałoby im ich odrębny charakter i zwicznęło ten właśnie cel, który jest podstawą niniejszej koncepcji, t. j. apolityczność. Natomiast mógłby i powinien samorząd terytorjalny do parlamentu, złożonego kiedyś choćby częściowo z delegatów samorządu zawodowego i organizacji zawodowych, delegować — jako odrębna grupa interesów — przez swoje związki centralne, kilkunastu posłów dla strzeżenia organizacji i interesów samorządu.

O ile zaś chodzi o samo zagadnienie składu parlamentu z delegatów samorządu zawodowego i organizacji zawodowych, poruszane dziś przez najpoważniejszych myślicieli politycznych, to myśl tę, zresztą doświadczaną już we Włoszech, możnaby może już dziś wprowadzić w życie, ale raczej w taki sposób częściowy, jak powyżej rozważano to przy radach samorządowych. Przy takiej reformie, wprowadzającej do parlamentu przez przymus ustawowy reprezentantów organizacji gospodarczych i społecznych a zatem najlepszych jego doradców, odpadłyby też, przynajmniej częściowo, te

dziesiątki rad osobnych, powoływanych dzisiaj przez Rząd, których jest dużo, ale które nie mają żadnych praw ustawowych. Natomiast tak ze względu na częściowe tylko zorganizowanie się społeczeństwa w związki zawodowe, jak też na ogólny, w dużej części polityczny, charakter izb ustawodawczych mogliby ci delegacji organizacji społecznych stanowić tylko część członków parlamentu, większa zaś ich część musiałaby być wybierana nadal w wyborach powszechnych, zreformowanych trochę ze względu na złe doświadczenie, zrobione z dzisiejszą ordynacją wyborczą. W tak zreformowanym parlamencie samorząd terytorjalny zażądaćby musiał odpowiedniego przedstawicielstwa obok związków gospodarczych i zawodowych.

Niezależnie jednak od zmiany ustroju państwowego, domaga się reformy i ustrój samorządowy.

Zagadnienie samorządu terytorjalnego, niby powszechnie uznawane za fundamentalne, nie zajmuje ani społeczeństwa, ani prasy, ani czynników miarodajnych w tym stopniu, w jakim to jest konieczne.

Hasło „samorząd” idzie przez Polskę jak jakieś magiczne słowo, wielkie, a mało zrozumiałe; czytamy o samorządzie w licznych wydawnictwach popularnych, najczęściej bardzo powierzchownych i nie obejmujących żadnej całości systematycznej; prasa codzienna napisze coś o samorządzie od czasu do czasu jakby o czemś zupełnie oderwanem od zaprzatających ją głównie spraw państwowych, sejmowych i gospodarczych; obywatele rwą się do „reprezentacji”, jak błędnie nazywa się obowiązki w organach samorządowych; posłowie sejmowi tylko wyjątkowo i przypadkowo znają się na sprawach

samorządowych. Tymczasem cała praca i cała walka z trudnościami praktycznymi i ustawowymi spoczywa prawie wyłącznie na barkach przewodniczących i nielicznych członkach zarządów komunalnych, a myśl samorządowa rozwija się tylko na posiedzeniach zarządów związków centralnych oraz niektórych prowincjonalnych wśród nielicznych ich członków oraz w prasie samorządowej, czytanej nawet nie przez wszystkich powołanych do działalności samorządowej.

Skutkiem tego zaufania czynników miarodajnych do poczynań samorządowych maleje i następuje jeden zamach po drugim na samodzielność samorządu i na jego źródła dochodowe.

Jeśli zatem znawcy samorządu i ustroju państwowego twierdzą, i to nie dla modnego hasła, ale z głębokiego przekonania, na podstawie doświadczeń wielu dziesiątek lat życia nowoczesnego, że dobrze zorganizowany samorząd stanowi podstawę państwa, to czas najwyższy wziąć się do reformy jego organizacji, która nie daje obecnie rękojmi rzeczowej i ekonomicznej pracy samorządowej.

Gdy taka celowa organizacja będzie zapewniona, gdy organy samorządowe składać się będą z poważnych zastępców ludności miejscowej, którzy w potrzebach jej będą się orjentować i będą umieli zadośćuczynić tym potrzebom w sposób najbardziej celowy i oszczędny, wtedy ustanie lekceważenie samorządu i twierdzenie, że samorząd terytorjalny się przeżył, tak jak się dziś mówi o parlamentarystyce.

Dr. W. Dalbor.

Dookoła spraw samorządowych

Z SEJMU I SENATU.

PRZEMÓWIENIE P. MINISTRA SPRAW Wewnętrznych, WYGŁOSZONE NA POSIEDZENIU SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ DN. 10.V.1928 R.

(wyjątek).

I. W dyskusjach o kwestji samorządu w Polsce nabyt często mamy tendencję do ograniczenia się do kwestji ustaw o ustroju samorządu.

Niewątpliwie jest to sprawa pierwszorzędnej doniosłości, która w interesie Państwa musi znaleźć jaknajrychlejsze rozwiązanie.

Jednak wprowadzenie nowego ustroju komunalnego ze względu na zazębienie o wszystkie zagadnienia wewnętrznego życia państwowego, z natury rzeczy nastrocza ogrom najpoważniejszych trudności i już z tego samego powodu nie da się dokonać w bardzo szybkim tempie. Tak jest u nas, tak jest również zagranicą. Ustawa gminna w Bawarii, pochodząca z roku 1862, była przedmiotem prac legislacyjnych od roku 1919, jednakże doczekała się załatwienia dopiero w r. 1927. Podobnie Prusy pracują nad nową ustawą gminną od początku swojej nowej ery politycznej. Jakkolwiek jednak już

parokrotnie wniesione projekty zdawały się być w końcu stadium ustawodawczego załatwienia, skończyły się — przynajmniej w pierwszej fazie — na wydaniu w grudniu 1927 r. „małej ustawy” gminnej, regulującej zaledwie kilka najpilniejszych zagadnień.

Rząd docenia w pełni konieczność załatwienia tej sprawy u nas. W ostatnim okresie legislacyjnym, który słusznie można nazwać okresem pełnomocnictw, Rząd nie miał prawnej możliwości dokonania tego dzieła. Niemniej przeto nie zaniedbał sprawy i prace nad przygotowaniem ustaw o ustroju samorządu posunął znacznie naprzód. Wyrażam przekonanie, że rozpoczęty obecnie okres legislacyjny przyniesie ze wszechmiar pożądane rozstrzygnięcie.

Jednakże sprawa ustroju samorządu nie wyczerpuje bynajmniej kwestji. W najlepszym ustroju samorząd nie odegra swej twórczej roli, jeżeli wszystkie zainteresowane czynniki, a przede wszystkim Rząd, nie rozwiną odpowiedniej polityki komunalnej, z drugiej zaś strony nawet w złym ustroju można zdziałać wiele dobrego. Dlatego też Rząd, zdając sobie w zupełności sprawę z niedoskonałości obecnego ustroju i z konieczności reformy, dążył usilnie w granicach swoich możliwości do wzmocnienia samorządu pod względem prawnym i gospodarczym.

Na czoło wysuwa się kwestja przeprowadzonych w minionym okresie wyborów samorządowych.

Jakże bowiem przedstawiała się sprawa jeszcze rok temu? Poza b. dzielnicą pruską, gdzie sprawa była należycie uregulowana i odnowienie organów komunalnych dokonywa się normalnie, mieliśmy stan taki: w b. zaborze rosyjskim urządowały organa komunalne wybrane przeważnie w r. 1919, a więc w większości przeżyte, nie odpowiadające już woli ludności, niezdolne do pracy, jakiej wymagały nowe warunki. W większości miast województw wschodnich urządowały tymczasowe zarządy nie pochodzące z wyborów. W gminach małopolskich dominującym typem były rządy komisarskie.

Na obszarze pięciu województw centralnych (b. Królestwo Kongresowe) w maju 1927 r. w drodze rozporządzeń zostały wydane nowe regulaminy wyborcze do rad miejskich oraz do rad gminnych w gminach wiejskich i na podstawie tych regulaminów odnowiony został skład rad miejskich i rad gminnych. Przeprowadzono również nowe wybory do sejmików i wydziałów powiatowych.

Na obszarze województw wschodnich z pośród 65 miast ustrój normalny, t. j. rady miejskie pochodzące z wyborów, zarządzonych przez b. Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, posiadało tylko 18 miast. W pozostałych 47 miastach normalny ustrój samorządowy wprowadzony został w roku 1927 na podstawie rozporządzeń, ogłoszonych w maju, któremi rozciągnięta została na te miasta moc obowiązująca przepisów o wyborach i o samorządzie miejskim.

W obecnym stanie rzeczy na skutek zarządzenia nowych wyborów wszystkie miasta na terenie województw wschodnich posiadają normalne organa gminne, pochodzące z wyboru. Wyjątki zachodzić mogą tylko w wypadkach, gdzie organa te na podstawie zarządzonych wyborów jeszcze się nie ukonstytuowały.

W gminach wiejskich, w których również zarządzane zostało odnowienie składu reprezentacyj, urzędują rady gminne z wyborów, przeprowadzonych na zasadzie rozporządzeń Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich o samorządzie gminnym i o tymczasowej ordynacji wyborczej do zebrań i rad gminnych.

Dokonano również na tym obszarze nowych wyborów do sejmików i wydziałów powiatowych.

Co do Małopolski w pierwszej połowie 1927 r. zostały przeprowadzone wybory do rad gminnych w gminach miejskich i wiejskich wszędzie tam, gdzie kadencje już upłynęły.

Zarządzenie nowych wyborów nie mogło objąć m. Lwowa, a z zachodniej Małopolski m. Krakowa, w których stały temu na przeszkodzie obowiązujące przepisy wyborcze i zmieniony system podatkowy.

O ile chodzi o samorząd powiatowy w Małopolsce — na 74 obecnie istniejące powiatowe związki komunalne w 67 reprezentacje samorządowe są rozwiązane. Zarządzenie nowych wyborów do reprezentacyj powiatowych w Małopolsce było jednak i jest niemożliwe z powodu przestarzałych przepisów wyborczych, niedających się dostosować do stanu prawnego obowiązującego w Rzeczypospolitej. Rząd zdawał sobie w całej pełni sprawę z konieczności naprawienia tej krzywdy, jaka się dzieje Małopolsce — bynajmniej nie z winy

obecnego Rządu — w postaci pozbawienia jej samorządu powiatowego. Dlatego w r. 1927 Rząd oświadczył w Sejmie gotowość poparcia projektu t. zw. „małej ustawy” samorządowej, która między innymi miała załatwić i tę palącą sprawę. Jednakże nie z winy Rządu, bo wbrew stanowisku Rządu — „mała ustawa” przez Sejm poprzedni nie została załatwiona. Dlatego też zrobiono ze strony Rządu tylko tyle, ile zrobić można było: odnowiono tymczasowe zarządy powiatowe, mające zapewnić udział czynnika obywatelskiego w postaci rad przybocznych kierowników zarządu.

Odnowionemu samorządowi należało dać odpowiednie środki działania. Chodzi przede wszystkim o środki materialne. Gdy o nich mowa — z natury rzeczy przychodzi na myśl ustawa z r. 1923 o uregulowaniu finansów komunalnych. Panuje wyjątkowa zgoda pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi czynnikami w poglądzie na to, że jest ona nieodpowiednia. Atoli gruntownej reformy finansów komunalnych nie mogliśmy przeprowadzić. Albowiem reforma taka nie da się pomyśleć bez reformy systemu podatkowego państwowego, ta ostatnia zaś była w okresie pełnomocnictw niemożliwa. Dlatego z konieczności ograniczyliśmy się do drobnych zmian i usunięcia kilku drobnych, ale dotkliwszych bolączek.

Zostało to dokonane rozporządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. i z dnia 22 marca 1928 r. Powtarzały się np. ustawicznie słuszne skargi, na to, że płatnicy podatków komunalnych nie wiedzą nigdy, kiedy i w jakiej wysokości przyjdzie im płacić w ciągu roku podatki komunalne. W noweli z dnia 22 marca 1928 r. zamieszcza się zatem przepis, iż związki komunalne powinny w ciągu dwóch pierwszych miesięcy roku budżetowego wymierzyć wszystkie samoistne daniny komunalne i o ich łącznej wysokości zawiadomić płatników.

Pilną była również sprawa uregulowania, kto ma pokrywać koszty budowy i utrzymania powiatowych zakładów i urzędzeń dobra publicznego.

Zakłady te i urządzenia (szpitale, ochronki, przytułki itp.) istnieją prawie wyłącznie w mieście i ludność miejska korzysta z nich w bardzo dużym stopniu; miasta jednakże, nie mając obowiązku ustawowego, rzadko przyczyniały się do pokrywania kosztów budowy i utrzymania tych zakładów i urzędzeń.

We wspomnianem wyżej rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej uprawniono powiatowe związki komunalne do pociągania gmin miejskich do udziału w tych kosztach.

Z innych spraw uregulowanych wymienionymi nowelami należy jeszcze poświęcić parę słów sprawie utworzenia komunalnego funduszu pożyczkowego - zapomogowego, co odpowiadało dawnemu a słusznemu postulatowi sfer samorządowych. Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. utworzono taki fundusz. Powstaje on przez potrącanie 10% należnych związkom komunalnym i rozdzielanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dodatków do państwowych podatków od spożycia, zużycia, względnie produkcji. Wydaje się z niego związkom komunalnym, finansowo słabym, nisko oprocentowane pożyczki, po pewnym zaś czasie, gdy fundusz urośnie do 8.000.000

zł. z uzyskanych procentów udzielać się będzie związkowi komunalnym bezzwrotnych zapomóg.

Do dnia 1 kwietnia b. r. urosł wspomniany fundusz do wysokości 1.990.267 zł. 66 gr.

Z sumy tej wydano do tegoż dnia 710.000 złotych, tytułem pożyczek dla związków komunalnych.

Mówiąc o środkach materialnych samorządu, nie możemy się jednak ograniczać do środków podatkowych. Największe i najdotkliwiej odczuwane potrzeby samorządu, będące równocześnie wyrazem najelementarniejszych potrzeb kulturalnych kraju — potrzeby inwestycyjne — nie dadzą się, jak wiadomo, w olbrzymiej swojej większości zaspokoić ze źródeł podatkowych.

Ciekawych wyników co do rozmiaru potrzeb dostarczyła przeprowadzona w końcu ubiegłego roku ankieta o zapotrzebowaniu kredytowym wszystkich związków komunalnych na cele inwestycyjne: związki komunalne wykazały swoje w tym względzie potrzeby na ogólną sumę 4 miliardów złotych. Za tę sumę zamierzają wybudować i urządzić wszystkie najpotrzebniejsze inwestycje w czasie do lat 10, z tej zaś sumy połowa mogłaby być zużyta już w najbliższym trzechleciu. Wyniki ankiety ulegną oczywiście skrupulatnemu zbadaniu i naukowemu opracowaniu, tymczasem zaś służą za materiał tej akcji pożyczkowej, jaką się obecnie prowadzi głównie za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Trzeba bowiem stwierdzić, że w ostatnim okresie, w związku ze zmianą na lepsze sytuacji gospodarczej i finansowej Państwa, dokonał się przełom dla samorządu niezwykle doniosły: narodził się kredyt inwestycyjny komunalny, którego w poprzednich okresach właściwie zupełnie nie było. Zaznaczyć przedewszystkiem należy, że Bank Gospodarstwa Krajowego w ostatnich czasach wysunął na czoło swych zadań problem zasilania związków komunalnych pożyczkami krótko i długoterminowymi, kładąc przytem główny nacisk na rozwój kredytów samorządowych w obligacjach komunalnych, a to ze względu na ogromne zapotrzebowanie samorządów na cele inwestycyjne.

Dla ilustracji rozwoju działalności Banku Gospodarstwa Krajowego w tym zakresie przytoczę niektóre cyfry. Otóż w r. 1925 udzielił Bank Gospodarstwa Krajowego związkowi komunalnym tylko dwie pożyczki na sumę 1.690.000 zł., w roku 1926 — 6 pożyczek na sumę 1.830.000 zł., w roku zaś 1927 do dnia 30 czerwca — 46 pożyczek na sumę 11.326.000 zł., razem 54 pożyczki na sumę 14.846.000 zł. Od dnia 1 lipca 1927 r. t. j. od chwili objęcia prezesury Banku Gospodarstwa Krajowego przez p. Góreckiego, do końca r. 1927 udzielił Bank Gospodarstwa Krajowego długoterminowych pożyczek 192 — na sumę 72.039.900 zł., zaś w pierwszym kwartale roku 1928 — 78 pożyczek na sumę 25.530.000 zł., razem więc w tym okresie 270 pożyczek na sumę 97.569.900 złotych. Ogółem Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił związkowi komunalnym w roku 1927 i w pierwszym kwartale 1928 r. 424 pożyczki na sumę 117.048.900 zł.

W swoim zakresie wtórował powyższej działalności Banku Gospodarstwa Krajowego również Państwowy Bank Rolny, który związkowi komunalnym udzielił dotychczas pożyczek na ogólną sumę 29.047.000 złotych.

Nie potrzebuję dodawać, że powyższa działalność państwowych instytucji kredytowych w związku z dzia-

łalnością innych banków przyczyniła się w dużym stopniu do przyspieszenia tempa działalności związków komunalnych i do rozwoju samorządu.

Pozatem w organizacji kredytu komunalnego — poza podniesioną poprzednio sprawą utworzenia komunalnego funduszu pożyczkowego - zapomogowego — posunęliśmy się znacznie naprzód przez wydanie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności oraz rozporządzenia wykonawczego do tegoż rozporządzenia i statutu wzorowego.

Stworzono w ten sposób odpowiednie ramy dla rozwoju komunalnych kas oszczędności, które trzeba to stwierdzić — rozpoczęły się natychmiast rozwijać w bardzo szybkim tempie.

Rozwojowi gospodarstwu samorządu niezmiernie sprzyja i rozwój ten niewątpliwie wydatnie posunie naprzód nowa u nas forma organizacyjna, zdawna pożądana, którą stworzyliśmy rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o związkach międzykomunalnych. Na podstawie tego rozporządzenia umożliwiające będzie przeprowadzenie takich zadań, których samodzielne przeprowadzenie przez każdą korporację komunalną wychodziłoby poza jej zdolność finansową, a która natomiast połączonymi siłami kilku korporacji z łatwością można zrealizować. Wystarczy wspomnieć o postulatach z zakresu budowy dróg, melioracji rolnych, osuszenia bagien, elektryfikacji, wodociągów, wytwórczości i dostawy materiałów budowlanych, gazowni, schronisk i sierocinców, domów pracy dobrowolnej i przymusowej, szpitalnictwa i urządzeń sanitarnych, szkolnictwa zawodowego i specjalnego, urządzeń kredytowych, aprowizacyjnych i t. p.

W szeregu innych aktów ustawodawczych i rządowych Rząd dążył w zakresie stosunków komunalnych do poparcia samorządu i usunięcia anomalji, hamujących normalny rozwój. Wyliczę tu parę najważniejszych:

1) W rozporządzeniu o organizacji władz administracji ogólnej powołano organa samorządu do współdziałania z państwową administracją ogólną w zadaniach tej ostatniej. Ponadto w tem samym rozporządzeniu stworzono prawną podstawę do przekazywania organom komunalnym szeregu agend administracji publicznej, sprawowanej obecnie przez urzędy państwowe.

2) Wydano rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o zmianie ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. w przedmiocie dokonywania zmian granic powiatów na obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i austriacko - węgierskiej jak również dokonywania na obszarze b. dzielnicy austriacko - węgierskiej zmian obszaru działania samorządowych reprezentacji powiatowych. W ten sposób umożliwiono uzgodnienie granic powiatów politycznych w Małopolsce z granicami powiatów samorządowych.

Doniosłość tej zmiany ilustruje fakt, że na obszarze Małopolski istnieją 82 powiaty polityczne, zaś 74 obszary działania reprezentacji powiatowych, z których 13 leży nie w jednym, lecz w dwóch, a nawet w trzech powiatach politycznych. Np. obszar działania reprezentacji powiatowej w Jasle obejmuje cały jeden powiat województwa krakowskiego, mianowicie jasielski i część powiatu strzyżowskiego, podlegającego nawet innemu

województwie łódzkim. Taki stan rzeczy wywołuje naturalnie szereg komplikacji w administracji ogólnej i szereg trudności w pracy samorządu. Te komplikacje i trudności zostaną usunięte na podstawie omawianego rozporządzenia.

3) Wydano rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonarjuszów publicznych na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego, niepodlegających przepisom dyscyplinarnym, wydanym dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej.

Przepisy obowiązujące dotychczas w b. dzielnicy pruskiej stwarzały nader ujemny stan prawny w zakresie władz i postępowania dyscyplinarnego funkcjonarjuszów publicznych, którzy nie podlegają przepisom pragmatyki służbowej dla funkcjonarjuszów państwowych.

Na podstawie tych przepisów istniała dla urzędników samorządowych z siedzibą w Poznaniu tylko jedna jedyna instancja dyscyplinarna dla tych urzędników w postaci Trybunału Dyscyplinarnego, czem uniemożliwiono im racjonalną obronę swych praw.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego b. r. wprowadzono w miejsce tego jednoinstancyjnego Trybun. Dyscyplinarnego dwuinstancyjne władze dyscyplinarne, mianowicie, wojewódzkie komisje dyscyplinarne przy wojewodach w Poznaniu i Toruniu — jako kolegialne władze dyscyplinarne I instancji i Wyższą Komisję Dyscyplinarną z siedzibą w Poznaniu jako władzę dyscyplinarną II i ostatniej instancji.

4) Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 marca 1927 r. utworzono przy Ministrze Spraw Wewnętrznych Państwową Radę Samorządową, jako organ doradczy i opiniodawczy Rządu w sprawach samorządu terytorjalnego.

Utworzenie Państwowej Rady Samorządowej dało możliwość nawiązania ściślejszego kontaktu między władzami państwowymi, a działami samorządowymi oraz z centralnymi organizacjami związków komunalnych i pracowników samorządowych.

Państwowa Rada Samorządowa odbyła w sierpniu 1927 r. dwudniowe posiedzenie plenarne oraz we wrześniu 1927 r. dwa posiedzenia komisyjne.

W najbliższym czasie będzie zwołana Państwowa Rada Samorządowa celem wysłuchania jej opinii w aktualnych zagadnieniach samorządowych, między innymi w sprawie finansów komunalnych.

Z zagadnień gospodarczych, wysuwających się na czoło naszego życia, a interesujących w dużym stopniu samorząd terytorjalny, chcę zwrócić szczególną uwagę na sprawę rozbudowy miast, która kompetencyjnie należy do Ministrów Skarbu, Robót Publicznych, Reform Rolnych i do mnie.

Dążnością Rządu jest, jeżeli chodzi o rozbudowę miast, pokierować tak budzącem się budownictwem, by stworzyć liczne a higieniczne osiedla dla szerokich rzesz pracowniczych i robotniczych, które dotychczas żyły w warunkach niemożliwych w mieszkaniach, których na zachodzie Europy nie nazwanoby wogóle ludzkim mieszkaniem.

Rząd, dając fundusze publiczne na rozbudowę, postawił pewne warunki szafarzom kredytów, t. j. komite-
tom rozbudowy miast, i od właściwej realizacji tych wa-

runków, od należytej działalności komitetów rozbudowy, zależy będzie stworzenie znośnych warunków mieszkaniowych.

W powyższej sprawie, w wyniku współpracy wyżej wymienionych Ministrów, ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, oraz rozporządzenie wykonawcze do tegoż rozporządzenia. Przepisy zawarte w tych rozporządzeniach wyjaśniłem nadto związkom komunalnym szeregiem okólników.

ZABEZPIECZENIE POWÓDZTW I EGZEKUCJI WYROKÓW PRZECIWKO ZWIĄZKOM KOMUNALNYM.

Sejm uchwalił w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie zmiany przepisów ustawy postępowania cywilnego, dotyczących zabezpieczenia powództw i egzekucji wyroków przeciwko związkom komunalnym w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie.

Art. 1.

Art. 1291 U. P. C. otrzymuje brzmienie następujące:
„W sprawach przeciwko zarządom skarbowym i związkom komunalnym nie jest dozwolone ani zabezpieczenie powództwa, ani tymczasowe wykonanie wyroków sądowych; w sprawach jednak o prawo własności do majątku nieruchomego sąd na żądanie powoda może zakazać alienacji tego majątku aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W tym wypadku co do ochrony lasu w majątku, będącym przedmiotem sporu, mają zastosowanie przepisy, wyłączone w art. 610 i 611.

Uwaga. W sprawach, przewidzianych w uwadze 2 do art. 1289, i w sprawach o odszkodowanie poszkodowanych wskutek nieszczęśliwych wypadków pracowników, majstrów i robotników dróg żelaznych, oddanych do ogólnego użytku, tudzież członków ich rodzin (Ust. dr. kom. art. 575, uw. 23, zał., wedł. dal. ciągu z 1912 r.) dozwolone jest na wniosek strony tymczasowe wykonanie wyroku sądowego, od sądu zaś zależy dopuszczenie wykonania bezwarunkowo lub pod warunkiem stawienia rękojmi przez stronę, która wniosła o wykonanie.”

Art. 1295¹ U. P. C. otrzymuje brzmienie następują-
ce:

„W sprawach przeciwko zarządom skarbowym i związkom komunalnym nie jest dozwolone wykonanie wyroku przed upływem terminu kasacyjnego, a gdy skargę kasacyjną założono, — przed jej rozstrzygnięciem.

Uwaga. W sprawach o roszczenia pieniężne przeciwko Skarbowi i związkom komunalnym dozwolone jest na wniosek powoda wykonanie na ogólnych zasadach, jeżeli powód stawi odpowiednią rękojmię na wypadek uchylecia wyroku w drodze kasacji (art. 814 p. 3)“.

Art. 1614 U. P. C. otrzymuje brzmienie nastę-
pujące:

„W sprawach przeciwko zarządom skarbowym i związkom komunalnym nie jest dozwolone ani zabezpieczenie powództwa, ani tymczasowe wykonanie wyroków sądowych, w sprawach jednak o prawo własności do ma-

jątku nieruchomości sąd może, na wniosek powoda, zarządzić wciągnięcie ostrzeżenia do księgi hipotecznej, o ile nieruchomość ma urządzoną hipotekę, a jeżeli nieruchomość jest niehipotekowana, — zakazać zbywania tejże aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W tym ostatnim wypadku w przedmiocie ochrony lasu w spornej nieruchomości stosuje się przepisy, wyłączone w art. 1529 i 1530."

Art. 2.

Artykuł 1295¹ w brzmieniu, przez niniejszą ustawę ustalonym, ma zastosowanie do wyroków, zapadłych w drugiej instancji przed wydaniem ustawy niniejszej; rozpoczęta z tych wyroków egzekucja na wniosek związków komunalnych będzie wstrzymana do czasu upływu wskazanych w tym artykule terminów.

ODRZUCENIE PROJEKTÓW USTAW O PODATKU PODYMNYM I GRUNTOWYM.

Sejm na posiedzeniu w dn. 24 maja r. b. odrzucił w pierwszym czytaniu projekty ustaw o podatku podymnym i gruntowym, o których mówiliśmy w poprzednim numerze.

PRACA P. MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH NAD UZDROWOTNIENIEM I UPIĘK-SZENIEM KRAJU.

(H.). Podawaliśmy na tem miejscu już parokrotnie okólniki P. Ministra Spr. Wewn., zmierzające do podniesienia kraju pod względem sanitarnym i estetycznym. Pan Minister zwracał się w tych okólnikach z dyrektywami do władz państwowych i samorządowych. Obecnie Pan Minister rozszerza swoją akcję i chce wciągając do niej — za pośrednictwem władz państwowych i samorządowych — czynnik społeczny, jaknajszersze warstwy ludności. Wynika to z okólnika Pana Ministra z dn. 8.V. b. r. Nr. 73, rozesłanego do wszystkich wojewodów, którego treść jest następująca:

„Akcja prowadzenia od szeregu miesięcy przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w celu stworzenia dla ludności lepszych i znośniejszych warunków bytu pod względem zdrowotnym i estetycznym, która osiągnęła już szereg dodatnich wyników, nie może stale się opierać jedynie na działalności władz państwowych i komunalnych. Dla rozwinięcia i przeprowadzenia jej w całej pełni konieczne jest umożliwienie jaknajszerszym warstwom ludności wzięcia w niej udziału i współdziałania z władzami w tych tak ważnych dla całego społeczeństwa usiłowaniach.

Z powyższych względów Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza w najbliższym czasie zainicjować i poprzeć tworzenie się narazie tylko w miastach (przeważnie powiatowych) towarzystw, które miałyby na celu wpływanie na ich rozwój pod względem zdrowotnym i estetycznym i współdziałania w tym kierunku z władzami państwowymi i samorządowymi.

Towarzystwa takie nosiłyby nazwę „Towarzystwa

upiększenia miasta....” i zakres ich działalności w głównych zarysach byłby następujący:

1) Wpajanie przez odpowiednią propagandę i zachęcanie, zamiłowania do czystości, estetyki i higieny wśród mieszkańców miasta, — inicjowanie i popieranie ozdabiania okien, balkonów i podwórz kwiatami i roślinami, — popieranie estetycznego urządzania wystaw sklepowych, szyldów, reklam świetlnych i t. p.;

2) Podejmowanie inicjatywy i popieranie sadzenia drzew na ulicach i placach, zakładania skwerów, kwietników i plantacyj, opieka nad temi urządzeniami i t. p.;

3) Uprawianie propagandy w prasie w kierunku przypominania ludności, że jest moralnym obowiązkiem każdego w zakresie swej możliwości przyczyniać się do upiększenia i uzdrowotnienia warunków bytu swego i swych współobywateli;

4) Przedstawianie właściwym władzom (tak państwowym, jak i samorządowym) potrzeb miasta pod względem zdrowotnym i estetycznym, czynienie starań tak u władz jak i u ogółu mieszkańców, aby w miarę sił i możliwości dbano o piękno, rozwój i zdrowie miasta oraz współdziałanie z władzami w tych sprawach.

W poszczególnych wypadkach do zakresu działania towarzystw należałoby również ułatwianie obcym zwiedzania miasta i udzielanie im informacji o rzeczach godnych widzenia.

Towarzystwa miałyby prawo urządzania konkursów i wydawania nagród honorowych np. za najładniej urządzone okna i balkony lub wystawy sklepowe, za najestetyczniej i najporządniej utrzymywane domy i podwórza i t. p., przyczem mogłyby podawać wyniki konkursów i nazwiska nagrodzonych osób do wiadomości publicznej, umieszczać tabliczki z odpowiednim napisem na wyróżnionych domach i sklepach i t. d.

Członkowie towarzystw opłacaliby składki bardzo niskie, tak aby jaknajszerszym kołom ludności dać możliwość wzięcia w nich udziału. Pozatem mogłyby być członkami honorowemi i te osoby, które położyłyby zasługi w zakresie celów towarzystw. Członkowie mieliby prawo do noszenia odznaki, a po dłuższym czasie należenia do towarzystwa, lub w razie specjalnie wydatnej działalności otrzymywałyby dyplomy honorowe i zostaliby zapisani do złotej (pamiątkowej) księgi towarzystwa.

Na czele towarzystwa winna stać, w charakterze protektora względnie prezesa honorowego, osoba zajmująca w życiu miejscowem wybitne stanowisko społeczne czy urzędowe (np. starosta), która przez swe stanowisko i wpływy w społeczeństwie będzie mogła skutecznie opiekować się towarzystwem i popierać jego działalność.

Podając powyższe do wiadomości Panów, zaznaczam, że Ministerstwo opracowuje wzór statutu dla tego rodzaju towarzystw, który w najbliższym czasie prześle Panom, poczem będzie można przystąpić do popierania akcji tworzenia towarzystw.

Zauważam, że udział inicjatywy społecznej w pracy Rządu nad uzdrowotnieniem i upiększeniem kraju może dać jaknajkorzystniejsze wyniki, z drugiej zaś strony

działalność towarzystw będzie się mogła rozwinąć celowo i pożytecznie tylko wówczas, jeśli władze okażą im jaknajszersze i najzyczliwsze poparcie i opiekę oraz będą się stale interesować tą działalnością. Poparcie to winno znaleźć wyraz również w jaknajliczniejszym udziale w towarzystwach urzędników państwowych i samorządowych w charakterze członków.

Nie wątpię, że P. P. Wojewodowie i Starostowie oraz władze samorządowe wykażą odpowiednio zainteresowanie tą sprawą i poczynią wszelkie zależne od nich kroki, aby zapoczątkowywana obecnie akcja mogła się należycie rozwinąć i dać odpowiednie wyniki. Żechcą Panowie porozumieć się również z naczelnikami innych władz na powierzonym Panom obszarze w celu uzyskania z ich strony odpowiedniego współdziałania i zainteresowania tą sprawą podległych im urzędników".

PODATEK ŁADUNKOWY OD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH.

(H.). W myśl art. 34 rozporządzenia Prezyd. R. P. z dn. 22.IV.1927 r. (Dz. Ust. Nr. 42, poz. 372) wolne są od podatku na rzecz gmin miejskich, przewidzianego w art. 12 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, materiały budowlane, o ile są przeznaczone na cele mieszkaniowo - budowlane.

Interpretując przepis powyższy, Magistrat m. Krakowa stanął na stanowisku, że warunkiem zwolnienia materiałów budowlanych od podatku ładunkowego jest udowodnienie w każdym poszczególnym wypadku, iż materiały te są przeznaczone rzeczywiście na cele mieszkaniowo - budowlane; w razie przeciwnym materiały budowlane (sprowadzane np. przez składy tych materiałów) ze zwolnienia podatkowego nie korzystają.

Powyższe stanowisko Magistratu m. Krakowa u-

znało za słuszne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które, załatwiając w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu skargę, wniesioną w tej sprawie przeciw Magistratowi, w reskrypcie z dnia 16 maja b. r. Nr. S. F. 140/2/28 Krak. orzekło co następuje:

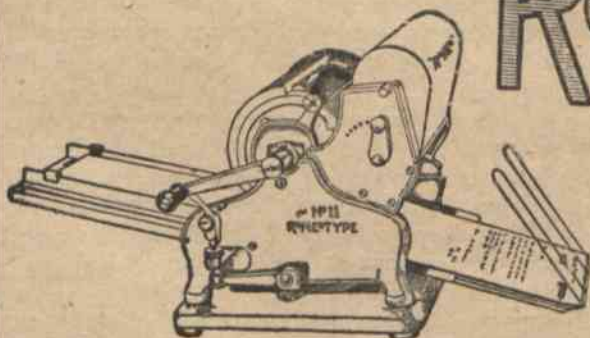
„Załączone „obwieszczenie" Magistratu m. Krakowa z dnia 7.XI.1927 r. Nr. 7946/1927 w sprawie podatku od ładunków kolejowych zgodne jest z postanowieniem art. 34 rozporządzenia Prez. R. P. z dn. 22.IV.1927 r. o rozbudowie miast (Dz. Ustaw R. P. Nr. 42, poz. 372), gdyż na mocy tego artykułu podlegają zwolnieniu „materiały budowlane, o ile są przeznaczone na cele mieszkaniowo - budowlane". Ponieważ ustawa o rozbudowie miast nie odnosi się do gmachów wznoszonych dla pomieszczeń, fabryk, magazynów, sklepów itp., słusznie więc Magistrat m. Krakowa odróżnił materiały budowlane pod względem opodatkowania w zależności od ich przeznaczenia.

Uzasadnionem jest również to odróżnienie co do ładunków materiałów budowlanych, przybывających, pod adresem składów z uwagi na to, że materiały wspomniane mogą być użyte na cele, które nie wyłączają ich od opodatkowania.

Składy materiałów budowlanych, jak również fabryki, wyrabiające sprzęt budowlany np. drzwi, okna, posadzki i różne okucia metalowe oraz np. przedmioty do urządzania instalacji oświetleniowych, wodociagowych i do pieców, miałyby jednak podstawę do żądania zwrotu przez gminę podatku w poszczególnych udowodnionych przypadkach sprzedaży odnośnych materiałów na cele budowy domów mieszkaniowych. Bezpodstawnym jest natomiast żądanie tych fabryk i składów z reguły zwalniania od podatku miejskiego adresowanych do nich ładunków materiałów budowlanych".

Niezbędne w każdym Biurze i Urzędzie

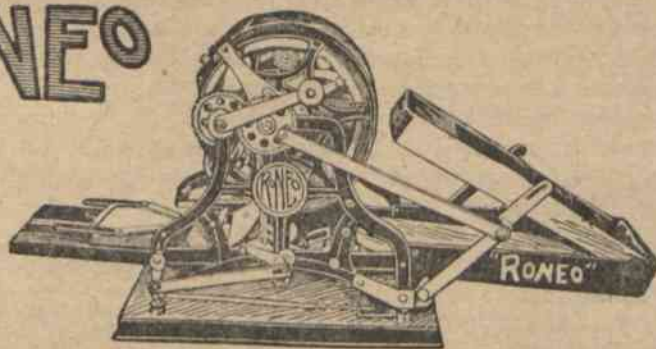
DRUKARKA



Łatwe składanie czcionek, trwałość, prostota konstrukcji — oto wybitne zalety tej maszyny

RONEO

POWIELACZ



Z jednego egzemplarza napisanego na matrycy, daje tysiące znakomitych odbitek listów, okólników, wykazów, rysunków i t. p.

Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc. WARSZAWA — HOTEL BRISTOL

Oddziały: Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno, Gdańsk.

Z życia samorządu

DZIAŁALNOŚĆ POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO POWIATU BĘDZIŃSKIEGO NA POLU OŚWIATY POZASZKOLNEJ

została zapoczątkowana w 1923 roku i dotychczas przez okres 5-letni jest prowadzona w kierunku kształcenia młodocianych i dorosłych mieszkańców powiatu Będzińskiego, którzy z różnych przyczyn nie byli w stanie wykształcić się w zakresie 7-miu klas szkoły powszechnej.

Sejmik, chcąc podnieść wiedzę mieszkańców najbardziej pod względem oświatowym zaniedbanych miejscowości, postanowił własnym kosztem prowadzić kursy wieczorowe w Ogniskach Oświaty Pozaszkolnej, otwartych w różnych wioskach, należących do gmin, mających charakter czysto rolniczy oraz rolniczo - przemysłowy.

Kursy wieczorowe oparte są na programie, opracowanym przez Powiatową Komisję Oświaty Pozaszkolnej w porozumieniu z instruktorjatem C. B. K. dla dorosłych w Warszawie. — Program nauki na kursach podzielony jest na 2 typy, a mianowicie: I typ kursów obejmuje w swym zakresie wiadomości pierwszych V klas szkoły powszechnej; II typ VI i VII klasy teże szkoły. — Na kursach I-go typu wykłady odbywają się przez 9 godzin tygodniowo, na kursach zaś II typu przez 15 godzin tygodniowo. — Kurs I typu trwa 4 lata, II-go typu 1 rok. — Roczny okres szkolny kursów w

miejscowościach o charakterze rolniczym rozpoczyna się w październiku a kończy się z końcem marca lub kwietnia przyszłego roku, czyli trwa 6 lub 7 miesięcy, w miejscowościach zaś o charakterze rolniczo - przemysłowym i przemysłowym rozpoczyna się także w październiku, a kończy się z końcem maja lub czerwca następnego roku, czyli trwa przez 8 ewent. 9 miesięcy.

Frekwencja na kursach nie jest jednolita, rwie się czasami zwłaszcza w Ogniskach miejscowości przemysłowych, a to wskutek tego, że uczestnicy kursów rekrutują się przeważnie z pracowników zakładów przemysłowych i innych. — Należy jednak zaznaczyć, że mimo tych trudności, większa część kursistów idzie na przód i zdobywa wiedzę kosztem Sejmiku.

Poza nauką na kursach, nauczycielstwo, wykładające na kursach, urządza serje odczytów, koncertów, przedstawień teatralnych, wieczornic i t. p., przychem przy wielu Ogniskach istnieją Koła Oświatowe słuchaczy, względnie inne formy samorządu. — W roku szkolnym 1927/28 w Ogniskach w Grodzu, Sarnowie i Wymysłowie otwarto świetlice, do których zaprenumerowano po kilka czasopism z różnych dziedzin. — Nauka odbywa się w budynkach szkolnych. — Po skończeniu kursu słuchacze, którzy są przygotowani odpowiednio, otrzymują poświadczenia z odbytej nauki.

Całkowitą działalność Sejmiku na polu Oświaty Pozaszkolnej w okresie za 1923/24 — 1927/28 r. przedstawia poniższe zestawienie:

Z e s t a w i e n i e

przedstawiające działalność Wydziału Powiatowego Sejmiku Będzińskiego na polu oświaty pozaszkolnej za czas od 1923/24 do 1927/28 r.

| Rok szkolny | I l o ś ć | | | | | Wiek słuchaczy | L i c z b a | | | | Ilość sił nauczyciel. wykład. na kursach | Suma wydana na kupno podręczników szkolnych i t. p. | | Suma wydana na prowadzenie kursów w Ogniskach Oświaty Pozaszkolnej | |
|-------------|-----------|-----------|------------------|----------|--------|----------------|-------------|---------------|-------------------------------|-------------------------------------|--|---|-----|--|----|
| | Ognisk | Kompletów | Ogólna słuchacz. | Mężczyzn | Kobiet | | dni nauki | godzin lekcji | dni obecności (stuchaczo dni) | godzin obecności (stuchaczo-godzin) | | Zł. | gr. | Mkp. | f. |

przed podziałem powiatu Będzińskiego na powiaty Będziński i Zawierciański:

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---------|----|----|------|------|-----|-------|------|-------|-------|--------|-----|------|----|-------------|----|
| 1923/24 | 9 | 29 | 774 | 551 | 223 | 14—30 | 1557 | 4625 | 28796 | 87896 | 30 | — | — | 120.000.000 | — |
| 1924/25 | 16 | 39 | 787 | 558 | 229 | 14—30 | 2784 | 10062 | 29884 | 89652 | 46 | — | — | 34.317 | 11 |
| 1925/26 | 37 | 74 | 1711 | 1146 | 565 | 14—30 | 3529 | 16716 | 43301 | 186010 | 120 | — | — | 48.578 | 48 |
| 1926/27 | 47 | 85 | 1252 | 1552 | 751 | 14—30 | 4450 | 26715 | 53485 | 270364 | 160 | 2427 | 06 | 57.464 | 63 |

po podziale powiatu Będzińskiego na powiaty Będziński i Zawierciański:

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---------|----|----|------|------|-----|-------|------|-------|-------|--------|-----|------|----|--------|----|
| 1927/28 | 28 | 64 | 1875 | 1353 | 522 | 14—30 | 3569 | 16887 | 79175 | 218275 | 113 | 4111 | 30 | 58.309 | 06 |
|---------|----|----|------|------|-----|-------|------|-------|-------|--------|-----|------|----|--------|----|

Należy również nadmienić, iż Sejmik Będziński w budżecie zwyczajnym na 1928/29 r. przeznaczył razem na Oświatę zł. 119.868 gr. 67, w tem na oświatę przedszkolną zł. 40.478.—, pozaszkolną zł. 30.000.—, na higienę szkolną zł. 19.468 gr. 48, na szkolnictwo powszechne zł. 13.210.—, na szkolnictwo średnie zł. 4.500.—, na szkolnictwo wyższe zł. 1.900.—, dla Towarzystw Kulturalno - Oświatowych zł. 4.000, na kulturę zł. 7.650, w tem subwencja na założenie bibliotek publicznych zł. 2.000, dla Towarzystw kulturalno - oświatowych zł. 650.—, dla Tow. Opieki nad Górą Zamkową w Będzinie (na budowę muzeum regionalnego na Zamku) zł. 1.000; na budowę pomnika ku czci poległych 11 p. p. ziemi będzińskiej zł. 1.000; na budowę domów ludowych zł. 3.000; w budżecie nadzwyczajnym razem zł. 80.000.—, w tem subwencja dla gmin na budowę lokali szkolnych zł. 70.000.—, subwencja dla szkoły Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu zł. 5.000.—, na budowę gmachu Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Sosnowcu zł. 5.000.—, ogółem w budżecie zwyczajnym i nadzwyczajnym zł. 199.868 gr. 67.

Z powyżej przytoczonych danych widać, że Powiatowy Związek Komunalny powiatu Będzińskiego nie szczędzi sił swoich do szerzenia oświaty, a wydawane kwoty każdego roku najlepiej

świadczą o tem, iż jest wyraźna dążność do pogłębienia programu i metod pracy na tem polu, z czego na przyszłość można się spodziewać jak najlepszych wyników dla Rzeczypospolitej i Jej obywateli.

WIZYTACJA WOJEWODY KIELECKIEGO W JĘDRZEJOWIE.

(P.). W d. 12 maja r. b. Pan Wojewoda Kielecki w towarzystwie Naczelnika Wydziału Rolnictwa p. Turowskiego odwiedził powiat Jędrzejowski. Celem wizytacji było zapoznanie się ze stanem prac w dziedzinie rolnictwa, hodowli, spółdzielczości i t. p. podejmowanych przez Sejmik i przez istniejące organizacje rolnicze. Po przedstawieniu Panu Wojewodzie przez Przewodniczącego Wydziału Powiatowego p. Starostę Podobińskiego członków Wydziału Powiatowego i Urzędników Sejmiku — Pan Wojewoda szczegółowo poinformował się o rozwoju każdego działu prac, zwiędzając równocześnie nie tylko biura, ambulatorjum, Kasę Oszczędności — lecz również i budowane przez Sejmik gmachy gimnazjum, szpitala, oraz szosę. Z kolei zwiędził Pan Wojewoda Spółdzielnię „Rolnik”, Okręgowy Związek Kółek Rolniczych i Towarzystwo

Rolnicze, interesując się wszędzie żywo zakresem prac i rezultatami osiągniętymi przez te organizacje. Dla bliższego poznania tych rezultatów, a w szczególności wyników osiągniętych przez Sejmik i Związek Kółek Rolniczych, zwiedził Pan Wojewoda półka doświadczalnie i Kasę Stefczyka we wsi Kulczyzna, mleczarnię spółdzielczą w Brześciu, oraz gospodarstwo ogrodniczo-warzywne w Ignacówce, prowadzone fachowo przez jednego z drobnych rolników.

Niezależnie od spraw gospodarczo-rolniczych badał Pan Wojewoda prace gmin w Urzędach gmin Rakowie i Wodzisławiu.

Poważne wysiłki, jakże stwierdzono wszędzie, świadczące o postępie, robiły dodatnie wrażenie.

Panu Wojewodzie w czasie objazdu towarzyszyli i udzielali wyjaśnień oprócz P. Naczelnika Turowskiego i P. Starosty Podońskiego. — Członkowie Wydziału Powiatowego, Sekretarz Sejmiku, Inspektor Samorządu Gminnego, Inżynier drogowy, Powiatowy Komendant Policji Państw. i inni.

Przyjazd Pana Wojewody i Jego słowa zachęty do dalszej pracy na niwie samorządowo-społecznej dodały wszystkim, którzy mieli możność zetknąć się z P. Wojewodą — nowej otuchy i energii. Ludność zaś widzi, zupełnie słusznie, w osobie P. Wojewody troskliwego opiekuna, dbającego o rozwój ekonomiczny i kulturalny powierzonego Mu województwa.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Stan prawny z zakresu ustroju i zmiany granic gminy

Terytorjum gminy ulegać może zmianie bądź przez oddzielenie od niego pewnej części, bądź też przez przyłączenie innego okręgu terytorjalnego w całości lub w części.

Naturalnem jest, że zmiana terytorjum gminy nie może odbywać się dowolnie, lecz według pewnych przepisów.

Ze względu na niejednorodność obowiązujących w tym kierunku u nas przepisów, podamy je w odniesieniu do poszczególnych b. dzielnic.

B. Królestwo Kongresowe: W r. 1870 Królestwo Polskie liczyło 452 miast i miasteczek. Na podstawie ukazu z r. 1869 zamieniono 338 miasteczek na osady i te wchodziły na równi z gromadami wiejskimi do gmin zbiorowych bądź stanowią samodzielną gminę o charakterze osady. W r. 1912 Królestwo Polskie liczyło tylko 116 miast, obecnie dekretem o samorządzie miejskim podlega 185 miast. Od czasu zatem powołania Państwa Polskiego 69 osad zamieniono z powrotem na gminy miejskie.

Na terenie Kongresówki zmiana granic miasta dokonywaną być może na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 1920 r. (Dz. U. Nr. 19, poz. 92), która odróżnia dwie kwestje, a mianowicie zaliczanie gmin wiejskich lub osad w poczet miast oraz zmianę granic miasta, do załatwienia których to spraw władzą jest Rada Ministrów.

Ponieważ zaś ustawa powyższa nie obejmuje kwestji kasowania miast, t. zn. zniesienia ustroju miejskiego, sprawy tego rodzaju mogłyby być załatwione tylko drogą ustawy.

Istnieje jeszcze ustawa z 22 września 1922 roku (Dz. U. Nr. 86, poz. 770) w przedmiocie zmiany granic, oraz rozwiązania i tworzenia nowych gmin wiejskich na obszarze b. zab. rosyjskiego i austriackiego, która kompetencje w tym kierunku przekazuje ministrowi spraw wewnętrznych z tem jednakże zastrzeżeniem, iż na terenie b. Galicji nie mogą być tworzone gminy zbiorowe.

Małopolska: Poza wyżej wspomnianą ustawą odnośnie gmin wiejskich obowiązuje na terenie b. Galicji ustawa z dnia 1.VIII.1923 roku (Dz. U. Nr. 92, poz. 719), która dotyczy zmian granic gmin miejskich, ale w

tych tylko wypadkach, w których dla zmiany granic trzeba było dawniej uchwały Sejmu Krajowego.

Wypadki takie zachodzą:

- jeżeli względy publiczne wymagają tego, by się dwie gminy złączyły a gminy tego nie chcą, mogło przyłączenie nastąpić przymusowo w drodze ustawy krajowej;
- dla dobrowolnej zmiany granic miasta potrzebne było zezwolenie wydziału krajowego oparte na poprzedniej zgodzie politycznej władzy krajowej; w wypadku, gdy władza powyższa zgody tej odmówiła, zmiana granic nastąpić mogła tylko w drodze ustawy krajowej;
- w myśl § 3 statutu m. Krakowa zmiana granic nastąpić może tylko w drodze ustawy krajowej.

Obecnie zmiana granic gmin miejskich w b. Galicji dokonywaną być może na podstawie uchwały Rady Ministrów.

Do podniesienia zaś wsi lub osady miejskiej (historycznego miasteczka) do rzędu miast potrzebna jest ustawa sejmowa. Tą drogą podniesiono w ostatnich latach do rzędu miast miejscowości: Krzeszowice, Czarny Dunajec, Lanckoronę a w r. 1928 gminę Ottynię.

Wielkopolska: Kwestję zmiany granic w gminach b. dzielnicy pruskiej reguluje ustawa miejska dla 7-iu wschodnich prowincji Prus z roku 1853, której § 2 brzmi:

a) Połączenie gminy wiejskiej — lub samodzielnie-go obszaru dworskiego z gminą miejską może nastąpić za Królewskim zezwoleniem po wysłuchaniu interesowanej gminy lub właściciela obszaru dworskiego oraz sejmiku powiatowego i wydziału obwodowego. Jeżeli porozumienia osiągnąć nie można, a interes publiczny połączenia wymaga, wtedy zgodę gminy lub władzy obszaru dworskiego zastępuje opinia sejmiku powiatowego i oparta na niej uchwała wydziału obwodowego.

b) Odłączenie pewnych terytoriów od gminy wiejskiej i przyłączenie do przyległej gminy wiejskiej albo obszaru dworskiego lub przeciwnie, następuje na podstawie uchwały wydziału obwodowego za opinią sejmiku powiatowego.

c) Do utworzenia z odłączonych części gminy miejskiej nowej gminy lub obszaru dworskiego wymaga się Królewskiego zezwolenia. Obecnie „Królewskie zezwolenie” zastępuje na podstawie art. 14 ustawy z dnia 23 czerwca 1921 roku (Dz. U. Nr. 75, poz. 511) — uchwała Rady Ministrów. Uprawnienia zaś wydziału obwodowego przeszły na wojewódzki sąd administracyjny.

Kresy. Jak wiadomo, miasta kresowe rządzą się albo ustawą miejską tymczasową z 27 czerwca 1919 roku (w miastach tych istnieje tylko magistrat mianowany przez władze administracyjne), albo normalną ustawą miejską z dnia 14 sierpnia 1919 roku (rada miejska i magistrat pochodzą z wyboru).

Pierwsza z tych ustaw (rozp. Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich), nie zawiera żadnych przepisów co do zmiany granic. Druga natomiast, t. j. normalna ustawa miejska, postanawia w art. 3, iż utworzenie nowej gminy miejskiej, skasowanie istniejącej oraz zmiana granic może być skuteczniejsza na podstawie rozporządzenia gener. Komisarza Ziem Wschodnich, którego uprawnienia przelane zostały na ministra spraw wewnętrznych.

Ponieważ jednak — wobec istnienia Sejmu — nie mogły na ministra spraw wewnętrznych przejść ustawodawcze uprawnienia Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich, przeto sprawy zaliczenia osad wiejskich w poczet miast oraz zmiany granic miast województw wschodnich załatwione być mogą w myśl ustawy z dnia 8.IV.1925 roku (Dz. U. Nr. 40) tylko na podstawie ustawy z r. 1920, obowiązującej w b. Królestwie Kongresowym, której moc rozciągnięto również na województwo wileńskie (ustawą z dnia 8.IV.1925 roku Dz. Ust. Nr. 41).

Ustawa z r. 1920 nie pozwala na skasowanie miasta, do czego potrzeba osobnej w każdym wypadku ustawy; dawne przeto uprawnienie Komisarza Generalnego

Ziem Wschodnich, wypływające z art. 3 ustawy normalnej — na podstawie którego mógł tenże Komisarz Gener. Z. Wsch. odebrać miejscowości stanowisko prawne miasta — upadło, a Minister Spraw Wewnętrznych już tego uprawnienia nie otrzymał.

Edw. Jeziński

CHŁODNIE

d l a

mleczarni, serowarni, chłodnych składów (na jaja, drób, masło, rybę), jatek i t. p. oraz całkowite urządzenia rozlewni mleka, rzeźni, fabryk sztucznego lodu

WYKONYWA

Tow. Akc. Zakł. Mechan.

BORMANN, SZWEDE i S-ka

Warszawa, ul. Srebrna 16,

korzystając z pomocy technicznej, opartej na przeszło 50-letnim doświadczeniu w tej dziedzinie znanej wszechświatowej firmy

BRACIA SULZER

Winterthur (Szwajcaria)

Praca twórcza na terenie gminy Kosiny powiatu mławskiego

Najmniejsza gmina w powiecie, bo licząca zaledwie 8.675 morgów przestrzeni i około 3.000 osób ludności — nie zamiera i nie ustaje w pracy, lecz stale w ożywionym tempie posuwa się naprzód. Gospodarka gminna i społeczna rozwija się świetnie i tak:

1). Szkolnictwo:

Pobudowano własnymi siłami 7 oddziałową szkołę powszechną w Wojnowce, zaś w roku bieżącym wstawiono do budżetu 3.000 zł. jako kapitał zasobowy na budowę 7 oddziałowej szkoły powszechnej w Kosinach Starych.

Ogólnie — z braku lokali — istnieje tylko 5 szkół (w tem 2 w budynkach własnych), jednak w roku bieżącym przewiduje się otwarcie 2-ch nowych klas.

W istniejących szkołach częściowo odbywają się zimowe kursy dokształcające dla dorosłych.

2) Przyniesienie wojskowe i wychowanie fizyczne:

Przyniesienie wojskowe i wychowanie fizyczne prowadzono dotychczas jedynie przy istniejących oddziałach straży pożarnej i drużynie strzeleckiej w Wiśniewie.

W roku bieżącym na skutek inicjatywy czynnego pracownika społecznego Józefa Rejniaka zorganizowany został komitet przyniesienia wojskowego gminy Kosiny z prezesem Aleksandrem Naguckim (członkiem rady gm. i sejmiku) na czele. Oddziały zorganizowano w Wiśniewie, Kosinach Starych, Podkrajewie, Modle, Otocznicy i Wojnowce, zaś w Kosinach Kaplicznych pozostaje w stadjum organizacji.

3.) Rolnictwo:

O dobrym rozwoju rolnictwa w gminie świadczy przede wszystkim istnienie kilku kółek rolniczych: w

Wiśniewie, Podkrajewie, Modle i Wojnowce, jak również utrzymanie obór zarodowych, koni, bydła rogatego i świń. Niezależnie od organizacji poszczególni rolnicy tak większej, jak i mniejszej własności, gospodarstwa swoje starają się wykorzystać w najwyższym stopniu.

4) Komunikacja:

Dzięki energii zarządu gminnego i komisji drogowej w roku 1927 rozszerzono, sprostowano i wyremontowano wszystkie drogi gminne, a także pobudowano i wyremontowano mosty na nich.

W roku bieżącym rada gminna uchwałą swą (z dn. 5 grudnia 1927 r.) postanowiła obsadzić drogi gminne drzewami na przestrzeni 5 kilometrów i na cel ten przewidziała odpowiednie fundusze w budżecie.

Na specjalną uwagę zasługują uchwały: gromady wiejskiej wsi Wiśniewo i rady gminnej w przedmiocie wybrukowania zboczy szosy, rowów i chodników w Wiśniewie (przestrzeni około 5.000 metrów kwadratowych).

Wieś zobowiązała się dostarczyć potrzebną ilość materiału (kamienia i żwiru), gmina zaś — przy pomocy wydziału powiatowego — brukarza, na co przewidziano w budżecie gminnym wydatek w kwocie 1918 zł.

5). Opieka Społeczna:

W tym dziale uwidoczniłby główne zasługi sekretarza gminy p. Albina Rejniaka, bo oto z jego inicjatywy posunięto gminę o tak piękny krok naprzód. Małeńka stosunkowo gmina uchwaliła bardzo poważną sumę na zwalczanie żebractwa i włóczęgostwa, bo 3.150 zł., oraz w celu uprzystępnienia możliwości leczenia się ubogiej ludności przewidziano 5.000 zł. na koszt kuracyjnej.

Taki postępek godny jest naśladowania.

6). Różne:

a) Rozsądnie i dogodnie dla rolników rozwiązana została przez radę gminną tak uciążliwa dotychczas sprawa dostarczania bezpłatnych podwód na rzecz gminy (pod przewóz opału, członków różnych komisji gminnych i t. p.). Każda bowiem podwoda dostarczona dla gminy zostanie opłacona według umowy z właścicielem koni przy zastosowaniu przeciętnych cen rynkowych.

Na cel powyższy pobraną będzie specjalna składka z gruntu w kwocie 1.000 zł.

b) W roku ubiegłym rozpoczęto budowę remizy strażackiej w Wiśniewie o dużych (jak na wieś) rozmiarach i estetycznym wyglądzie zewnętrznym.

Mieszkańcy wsi Wiśniewo — jak w innych dziedzinach tak i tu — przodują — opodatkowali się bowiem na początek po 1 zł. z morgi, oraz zobowiązali się dostarczyć wszelką robociznę konną i pieszą, potrzebną przy budowie.

Kosztorys budowy wynosi około 16.000 zł.

c) W najbliższym czasie rozpocznie swe urządowanie upragniona oddawna przez rolników kasa gminna pożyczkowo oszczędnościowa z prezesem Józefem Rejniakiem na czele.

d) Gmina corocznie (od roku 1925) dostarcza posterunkowi policji państw. 19 metrów owsa i 19 metrów siana na utrzymanie konia. W zamian za to gmina odciążona jest od dostarczania wszelkich podwód dla policji.

e) Budżet gminy na rok budżetowy 1928/29 przedstawia się następująco:

Wydatki:

| | |
|--|-----------|
| 1). Administracja | 6.362 zł. |
| 2). Utrzymanie dróg | 2.150 .. |
| 3). Oświata | 6.995 .. |
| 4). Opieka Społeczna | 8.150 .. |
| 5). Zakup świadectw pochodzenia | 25 .. |
| 6). Bezpieczeństwo publiczne | 682 .. |
| 7). Kapitał zakładowy kasy pożyczkowo oszczędnościowej | 2.000 .. |
| 8). Udział gromad w dod. do podatku gruntowego | 147 .. |
| 9). Do dyspozycji rady gminnej | 150 .. |

26.661 zł.

Dochody razem — zł. 26.661.

Uważam, iż nieliczna i biedna finansowo gmina, niemająca żadnych źródeł dochodowych poza gruntem, może się poszczycić swoją pracą wobec innych znacznie większych i zamożniejszych gmin w powiecie, a to dzięki sprężystości jej administracji i wytrwałej pracy działaczy samorządowych.

Czesław Kesling.

Z GMIN

Z POSIEDZENIA RADY GMINNEJ W NOWEJ WSI NA ŚLĄSKU. W dniu 15 b. m. odbyło się w Nowej Wsi posiedzenie Rady Gminnej. Uchwalono rozpocząć cały szereg robót inwestycyjnych, jak skanalizowanie ulic i rozbudowę wodociągów, by — o ile możliwości — dać pracę jaknajwiększej liczbie bezrobotnych. W tym celu uchwalono skorzystać z wojewódzkiej pożyczki inwestycyjnej w wysokości 300.000 zł. Następnie uchwalono zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę w kwocie 50.000 zł. z Wydziału Powiatowego na pokrycie kosztów bieżących, robót oraz pożyczkę z Zakł. Ubezpiecz. Prac.

Umysł. w Król. Hucie w sumie 60.000 zł. na uzupełnienie kosztów rozbudowy ratusza i domów mieszkalnych.

Następnie postanowiono bezrobotnym chorym i nie-mogącym pracować udzielić jednorazowych zapomóg, zaś bezrobotnych najbiedniejszych, mogących pracować, zatrudnić przy robotach inwestycyjnych.

Na wniosek naczelnika w z. Nowaka Rada Gminna przystąpiła jako członek do Tow. Przyrodników im. Kopernika i udzieliła Tow. Walki z gruźlicą w Katowicach 200 zł. subwencji.

BUDOWA GMACHU GMINNEGO W MYSZKOWIE. Gmina Myszków przystąpiła do budowy własnego gmachu gminnego kosztem 100.000 złotych.

BUDOWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH W WARSZAWIE. 18 b. m. odbyła się konferencja w Magistracie w sprawie budowy gmachów szkół powszechnych. Na wniosek ławnika A. Szczypiorskiego, uchwalono przystąpić natychmiast do budowy 4-ch gmachów szkolnych przy ul. Dobrej, Elbląskiej, Żelaznej i Strzeleckiej. Sekcji szacunku nieruchomości polecono opracować wnioski o wyłączenie placów pod budowę szkół; wystąpić do rządu o przyznanie miastu 5 milj. złotych zasiłku oraz polecić Wydziałowi finansowemu opracować projekt podatku inwestycyjnego na cele budowy szkół.

UREGULOWANIE BUDOWNICTWA. Magistrat m. Warszawy powołał przy wydziale technicznym specjalnego referenta, którego zadaniem jest opracowywanie normalizacji elementów budowlanych i wprowadzanie naukowej organizacji pracy do budownictwa miejskiego. Stanowiska takie są rzadkie nawet w magistratach stolic europejskich. Referent ten ma za zadanie u normowanie elementów budowlanych na wszystkich robotach miejskich, uregulowanie sprawy zamówień, dostaw i odbioru materiałów, słowem obejmie całokształt budownictwa miejskiego.

Omawiany referat działa w porozumieniu z komitetem normalizacyjnym przy M. P. i H. i Instytutem Naukowej Organizacji Pracy.

Z MAGISTRATU M. WILNA. Na posiedzeniu odbytem dn. 21 maja r. b. prezydium Magistratu zdecydowano dorocznym zwyczajem przyjąć na koszt miasta na kolonie letnie 10 najbiedniejszych dzieci polskich z Gdańska i niemieckiego Śląska.

MIEJSKIE PRACE INWESTYCYJNE. W związku z zaciągnięciem w r. b. pożyczki inwestycyjnej na rynku amerykańskim, magistrat m. Warszawy wprowadził zmiany w budżecie nadzwyczajnym na r. 1928/29.

Budżet ten, zatwierdzony przez radę miejską 13 lutego roku bieżącego, wynosił poprzednio 103.616.395 zł. Obecnie ustalono ostateczną sumę w wysokości 125403676 złotych. Ważniejsze zmiany są następujące:

W dochodach skreślono pożyczki przewidziane z Banku Gospodarstwa Krajowego na inwestycje zarządu administracyjnego (32.088.542 zł.) i przedsiębiorstw miejskich (24.168.897 zł.), wstawiono wpływ z pożyczki amerykańskiej (72.616.500 zł.) oraz powiększono nadwyżkę dochodów zwyczajnych nad wydatkami (o 3.182.719 zł.) do 3.214.425 zł. Skreślono kredyty: 1.750.000 zł. na przebudowę ratusza, 2.000.000 zł. na budowę stadionu sportowego w Szczęśliwicach, 600.000 zł. na budowę domu administracyjnego w szpitalu Przemienienia Pańskiego. Zmniejszono o 245.100 zł. (do 285500 złotych) kredyty na roboty ogrodowe w parku Traugutta, w Wierzbnie, w lasach bielańskim i młocińskim, oraz na urządzenie parku na Woli, o 3.300.000 złotych (do 12.100.000 zł. (na budowę domów mieszkalnych itd.) zwiększono natomiast kredyty o 300.000 zł. (do 600.000 zł.) na budowę szaletów podziemnych, o 2.700.000 zł. (do 3.500.000 zł.), na budowę zakładu kąpielowego przy ul. Leszczyńskiej 2 o 100.000 zł. (do 400.000 zł.), na wykończenie budowy stacji higieny zapobiegawczej w Grochowie, o 458.400 zł. (do 758.400), na budowę kolonii dla umysłowo chorych. Powiększono znacznie kwoty, przeznaczone na pożyczki dla przedsiębiorstw miejskich.

ELEKTRYFIKACJA MIAST W MAŁOPOLSCE. W ostatnim czasie uwydatniła się poważna dążność do elektryfikacji miast i miasteczek w Małopolsce. Na szczególniejszą uwagę zasługują projekty na elektryfikację Stanisławowa, Rohatyna, Bohorodczan, Zbaraża, Trembowli, Iwonicza, Krosna, Bóbrki, Mostów Wielkich, Chorostowa, Beresteczka, Halicza, Krzemieńca, Bolechowa i t. d. Ponadto projektowane jest rozszerzenie już istniejących elektrowni w Tarnopolu, Kołomyji, Żółkwi, Żydaczowie, Przeworsku, Złoczowie, Samborze itd. Projekty te zostaną przypuszczalnie jeszcze w bieżącym roku zrealizowane. Koncerny naftowe na podstawie doświadczeń, poczynionych ze swymi przedsiębiorstwami, dostarczającymi prądu elektrycznego, projektują rozbudowę już istniejących centrali i sieci.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 24.V. 1928).

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 — 8,92 zł.

100 frank. szwajc. = 172,24 — 171,38 zł.

1 funt szterl. = 43,42 — 43,63 zł.

100 frank. franc. = 35,18 — 35,01 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

W dn. 24. V. 1928 r.: Warszawa:

Zyto kongresowe 53,5—53 zł.

Pszenica 59,5 — 59 zł.

Jęczmień 53 — 52 zł.

Owies 48 — 50 zł.

NABIAŁ.

W dn. 11.V. 1928 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,38 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,8 zł. mleczarskie deserowe II gat. 6,8 zł.; mleczarskie solone 6,4 zł osekłowe 6,4 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja za skrzynię (24 kopy) 190—210 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,16 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Ławnik z Magistratu jednego z miast b. Kongresówki wybrany został na to stanowisko z płacą w/g XII grupy uposaż., w związku z czym zlikwidował swoje zajęcia prywatne. Obecnie Rada miejska — na skutek zalecenia Wydz. pow. — uchwaliła z dn. 1.IV. b. r. znieść posadę płatnego ławnika. W związku z tem wymieniony zapytuje, czy Rada M. była uprawniona zmienić poprzednią swoją uchwałę co do jego uposażenia wzgl. czy druga jej uchwała jest oparta na należytej podstawie prawnej, jeśli zaś nie — to w jaki sposób postarać się o jej unieważnienie.

Odpowiedź: Według art. 42 dekretu z dnia 7.II. 1919 r. o samorządzie miejskim (Dz. Pr. Nr. 13, poz. 140) „członkowie magistratu otrzymują stałe wynagrodzenie z funduszków miejskich. Wysokość tego wynagrodzenia określa rada miejska przed wyborem członków magistratu”.

Z przytoczonego art. 42 wynika, że: 1) ławnik powinien pobierać stałą pensję, a 2) wysokość jej powinna być ustalona przed dokonaniem wyboru ławnika. Przyjmując bowiem wybór, ławnik przyjmuje na siebie także poważne obowiązki, wymagające sporo czasu na ich wykonanie, w związku z czym — jak w niniejszym wypadku — musi ograniczyć lub nawet zupełnie zlikwidować swoje dotychczasowe zajęcia; musi zatem wiedzieć, czy, przyjąwszy stanowisko ławnika będzie miał dostatecznie zapewnione podstawy bytu. Dalszy stąd wniosek, że uchwała rady miejskiej co do wysokości uposażenia ławnika musi obowiązywać przez cały czas jego kadencji.

Należy przytem nadmienić, że nawet ławnikom nie-

zawodowym (dla których praca w magistracie nie stanowi zajęcia głównego) należy się odszkodowanie w stosunku do rodzaju ich pracy oraz ilości czasu, poświęcanych magistratowi (ob. § 7 rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 28.III.1925 r., Dz. Ust. Nr. 32, poz. 231).

W powyższym wypadku należy wnieść odwołanie do wydziału powiatowego przeciw uchwale rady miejskiej o zniesieniu płatnej posady ławnika, a przeciw orzeczeniu wydziału (które, jak to z treści pytania należy wnioskować, będzie niewątpliwie odmowne) do wojewody. Gdyby i wojewoda odwołania nie uwzględnił, przysługuje skarga do Najw. Tryb. Adm.

2. *Pytanie:* Urząd gm. Kowalewsczyzna zapytuje, czy cmentarz może znajdować się tuż przy drodze publicznej, względnie — jak daleko od tejże drogi winien być położony.

Odpowiedź: Szczegółowych przepisów w tym względzie niema. W myśl art. 111 obowiązujących dotychczas w b. Kongr. „Postanowień Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego i Przepisów względem grzebania ciał zmarłych” z dn. 31 maja (12 czerwca) 1846 r. — cmentarze nie powinny się znajdować blisko większych dróg publicznych. Ponieważ jednakże ani te ani inne przepisy nie określają dokładnie, co oznacza wyrażenie „blizko”, oraz jakie drogi publiczne uważać należy za „większe”, zależy to w każdym poszczególnym wypadku od oceny odnośnych władz. W niniejszym wypadku należy się zwrócić do starostwa.

H. i P.

Komunikaty Zrzeszenia Samorządów Powiatowych

KREDYTY NA OPŁATY PRZEWOZOWE ZA KAMIEŃ DROGOWY.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych uzyskało w Banku Gospodarstwa Krajowego kredyty na pokrycie opłat przewozowych za kamień, sprowadzany przez Wydziały Powiatowe do budowy dróg. Odpowiedni komunikat „Zrzeszenia” został rozesłany do Wydziałów Powiatowych (odbitka w Nr. 16 „Samorządu”).

Z szeregu zapytań otrzymywanych przez „Zrzeszenie” wnioskujemy, że nie wszystkie Wydziały Powiatowe zrozumiały dokładnie treść naszego komunikatu: wyjaśniamy przeto, co następuje:

1) Kredytu tego udzielamy Wydziałom Powiatowym do wysokości sumy zapłaconej w roku bieżącym za przewóz kamienia do budowy dróg.

2) Sumę opłat przewozowych ustala się na zasadzie listów przewozowych, które należy do podania dołączyć wraz ze specyfikacją w/g przesłanego w swoim czasie wzoru.

3) Kredytu udziela się na kamień sprowadzany

przez Wydziały Powiatowe bez względu na to, kto samień dostarczał.

4) Dla uzyskania kredytu Wydziały Powiatowe przesyłają weksle wypełnione sumą zgodną ze specyfikacją listów przewozowych (nie mniej 5000 zł.) i zaopatrzone pieczęcią Wydziału Powiatowego i podpisami pp. Przewodniczącego i jednego członka Wydziału Powiatowego.

5) Termin płatności weksli — sześciomiesięczny, a oprocentowanie w wysokości 10% rocznie plus 1% od sumy na koszt administracyjne.

Stopa procentowa kredytu, podana w naszym komunikacie w wysokości 8% rocznie, została obecnie uchwałą Dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego zakomunikowaną „Zrzeszeniu” pismem z dn. 19 maja r. b. podwyższoną do 10%.

Komunikując powyższe, Zarząd „Zrzeszenia” zwraca się do Wydziałów Powiatowych z propozycją wykorzystania powyższego kredytu w bieżącym sezonie drogowym w myśl Ich życzeń wyrażonych na Walnem Zgromadzeniu „Zrzeszenia”.

ZARZĄD.

CIEPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI

50% oszczędności opału

osiąga się po obsadzeniu **MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA** w piecu patent.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE podgrzewające powietrze, podwyższają temperaturę spalin o 500, nie wysuwają się z obsady w kafłach.

Patent. NASADY DYSZOWE „AERO” stałe, ciche, silnie wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.

Patent. PIECE ŻELAZNE płaszczowe do powolnego palenia.

Patent. PIECE DO SPALANIA SMIECI.

Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.

Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.

Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne i do przetworów owocowych

Tel. 15-04.

Warszawa

Wspólna 71.

!!WYJĄTKOWA PAMIĄTKA!!

dla każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej!

Eleganckie, szwajcarskie, szlifowane kieszonkowe lusterko dla Pań i Panów, owalne lub okrągłe, z artystycznie wykonanym na odwrotnej stronie na emalii portretem

Pierwszego Marszałka Polski

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

za zł. 5 z przesyłką. Po otrzymaniu 1 zł. zadatku znaczkami w liście poleconym wysyła się za zaliczeniem pocztowym.

Adresować: **S. SZTERNBERG**, Warszawa, Skrz. poczt. 452 P. S. Codziennie otrzymujemy podziękowania za dobre wykonanie

BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALE.

UDOSKONALONE MASZYNY DO WYROBU



Dachówki cementowej,
Pustaków betonowych,
Cembrowin studziennych,
Słupów, Rur, Płyt
chodnikowych
z piasku i cementu

Betoniarki,

Wozy mieszkalne,
Beczkozy do
polewania szosy

POLECA



FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.

WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.

**WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU
CHEŁMSKIEGO**

ogłasza

K O N K U R S

na sporządzenie planów meljoracyjno-regulacyjnych rzek i kanałów powiatu Chełmskiego na długości około 150 km.

Oferty z podaniem cen jednostkowych, wyszczególniających poszczególne roboty, należy przedkładać Wydziałowi Powiatowemu w terminie do dnia 1 lipca 1928 roku.

Przewodniczący Sejmiku:

(—) *B. Miedzybłocki.*

**WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU
CHEŁMSKIEGO**

ogłasza

K O N K U R S

na stanowisko Naczelnego Lekarza Szpitala Sejmikowego (40 łóżek) w Chełmie.

Do stanowiska przywiązane są pobory 500 zł. miesięcznie.

Kandydaci ubiegający się o posadę winni przedłożyć:

- 1) życiorys,
- 2) dowód obywatelstwa polskiego,
- 3) odpis dyplomu,
- 4) metrykę urodzenia,
- 5) odpisy świadectw poprzednich prac.

Posada będzie obsadzona dnia 15 czerwca 1928 roku.

Podania należy przysyłać do dnia 10 czerwca. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału

Starosta:

Bolesław Miedzybłocki.

TYMCZASOWY ZARZĄD POWIATOWY
W RUDKACH

ogłasza

KONKURS

na posadę kontraktowego lekarza okręgowego w Komarnie pow. Rudki z płacą roczną 2.000 zł. z ryczałtem na objazdy w kwocie 400 zł.

Ubiegający się o posadę winni wnieść do Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Rudkach w terminie do 15 czerwca 1928 r. podanie zaopatrzone w dokumenty:

- 1) metryka urodzin,
- 2) odpis dyplomu,
- 3) curriculum vitae,
- 4) dowód obywatelstwa polskiego,
- 5) dowód posiadania conajmniej 3-letniej praktyki lekarskiej.

Kierownik T. Zarządu powiatowego:
(*podpis nieczytelny.*)

TYMCZASOWY ZARZĄD POWIATOWY
W RUDKACH

ogłasza

KONKURS

na posadę kontraktowego referenta podatkowego przy Wydziale Rady Powiatowej w Rudkach z płacą 2.400 zł. rocznie.

Ubiegający się o posadę winni wnieść do Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Rudkach w terminie do 15 czerwca 1928 r. podanie zaopatrzone w dokumenty:

- 1) metryka urodzin,
- 2) dowód obywatelstwa polskiego,
- 3) curriculum vitae,
- 4) dowód posiadania conajmniej rocznej praktyki w Urzędzie skarbowym.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Kierownik T. Zarządu powiatowego:
(*podpis nieczytelny.*)

Magistrat m. Włocławka

ogłasza

KONKURS

na 2 stanowiska Referentów.

Od kandydatów na jedno z tych stanowisk wymagana jest dokładna znajomość zasad samorządowej gospodarki finansowej i podatkowej oraz dotyczącego ustawodawstwa, zaś od kandydatów na drugie stanowisko — dokładna znajomość przepisów prawnych, dotyczących ustroju samorządu miejskiego i funkcjonowania administracji samorządowej.

Kandydaci na obydwie wyżej wymienione stanowiska winni wykazać się dowodami kilkoletniej praktyki w odpowiednich działach pracy samorządowej lub państwowej.

Uposażenie przewiduje się narazie w/g grupy VIII płac pracowników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym. Po odbyciu z wynikiem dodatnim służby próbnej i wykazaniu odpowiedniego uzdolnienia kandydaci w miarę posiadanych kwalifikacyj i przydatności w służbie mogą być awansowani do grupy VII.

Oferty wraz z odpisami świadectw, krótkimi życiorysami i referencjami należy składać do dnia 10 czerwca r. b.

Prezydent m.: w/z (—) Kossobudzki.

W Wydziale Powiatowym
w Clechanowie

wakuje posada

technika drogowego na budowę dróg i technika-sekretarza

Warunki stosownie do umowy. Oferty należy składać na ręce Przewodniczącego Wydziału Powiatowego do dnia 1-go czerwca 1928 roku. Posady do objęcia niezwłocznie, przy czym zgłaszać się należy tylko z odpowiednimi kwalifikacjami.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Heyman.

WYDZIAŁ POWIATOWY W KUTNIE

ogłasza

KONKURS

na stanowisko

Sejmikowego Lekarza Samorządowego

Do stanowiska przywiązane są pobory VII względnie VI kategorii płac urzędników państwowych.

Kandydaci składający oferty winni dołączyć do podania:

- 1) Dowód obywatelstwa polskiego,
- 2) Dyplom lekarski,
- 3) Zezwolenie na prawo praktyki lekarskiej,
- 4) Życiorys własnoręcznie napisany,
- 5) Odpisy świadectw dotychczasowej praktyki lekarskiej szczególnie z pracy w dziedzinie sanitarnej i higieny.

Termin składania ofert do dnia 15 czerwca 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.

Starosta: (—) Zbikowski.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Ostrowi Mazowieckiej

ogłasza

KONKURS

na stanowisko Inspektora Samorządu Gminnego.

Uposażenie w/g VIII wzgl. VII st. sł. z 15% dodatkiem komunalnym.

Wymagane warunki:

- 1) Wyższe, względnie średnie wykształcenie,
- 2) Kilkuletnia praktyka samorządowa,
- 3) Nieprzekroczony 40 rok życia,
- 4) Obywatelstwo polskie.

Do ofert należy załączyć życiorys i uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych i poprzednich prac.

Stanowisko jest do objęcia z dniem 1 czerwca 1928 r.

Oferty należy składać do dnia 1 czerwca 1928 r.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta (—) R. Zarzycki.

WĘGIEL

DLA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH
MAGISTRATÓW I URZĘDÓW GMINNYCH

po cenach ściśle kopalnianych

Górnośląski z kopalni „Król“ - - - - -

Dąbrowiecki z kopalni: „Reden“ i „Hrabia Renard“

Dogodne warunki kredytowe.

Oferty na każde żądanie.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

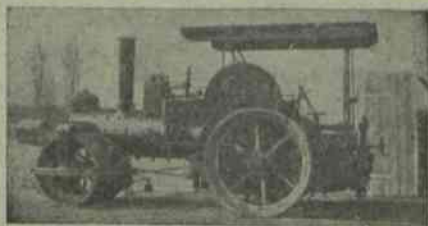
Warszawa, ul. Dobra 28, telef. 43-84.

exos. 13458/10/22

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC
MELJORACJE,
WODOCIĄGI,
KANALIZACJA.

WARSZAWA, WILCZA 12, TEL. 168-65.

FRANCISZEK
KOWALEWSKI
Poznań, Słowackiego 8
Budowa Dróg i Szos
oraz wypożyczanie
Walców Parowych
10000—20000 kg. wagi
Rok zał. 1904.



— BIURO —
TECHNICZNE **DMOWSKI i JAWORSKI**

Warszawa, Płocka 20 (dom własny), tel. 282-48.

Dział instalacyjny: Kanalizacja, wodociągi, ogrzewania centralne, pralnie mechaniczne, kuchnie parowe i gazowe, suszarnie, urządzenia oczyszczania ścieków, drenaż.

Dział fabrykacyjny: Kotły parowe, konstrukcje żelazne, żelazniki, Bojlery i t. p.

KONSERWACJE.

Projekty i kosztorysy na żądanie.

KASY PANCERNE STALOWO-BETONOWE

Fabryka egzystuje od 1892 roku

FIRMA NAGRODZONA
15 ZŁOTEMI MEDALAMI

O POTRÓJNYM PANCERZU OD 100 DO 150 mm. GRUBOŚCI

Niepoddające się pruciu, włamaniu
i przepalaniu



Drzwi, skarbce
Szafy żelazne i ogniotrwałe
Kasety do wmurowania
Kasetki podręczne
Skarbonki oszczędnościowe

POLECA

S. ZWIERZCHOWSKI i S-ka

MAGAZYN FABRYCZNY: Warszawa, Warecka 9, tel. 122-97 i 121-57.

Fabryka: Strzelecka 30/32.

Ceny, kosztorysy na żądanie.

Najdogodniejsze warunki kredytowe.



WALCE
DROGOWE
PAROWE
I MOTOROWE

H. KOETZ NAST. SP. AKC.
Mikołów woj. Śląskie

Fabryka założona w 1872 r.

W Warszawie: inż. B. Rudziński
Wilcza 39-4. Tel. 322-63.

Firma egz. od 1909 roku.

Fabryka Tektury Smółkowej i Asfaltu
Stefan Sorokiewicz i S-ka

W WARSZAWIE

Zarząd
ul. Ludna 9a m. 7 tel. 69-87

Fabryka
ul. Polkowska 7

poleca po cenach konkurencyjnych
Tekturę Smółkową (Papę dachową). Tekturę Bitu-
miczną (Do izolacji fundamentów). Smołę gazową, prepa-
rowaną. Lepnik (Klebmasa). Karbolineum i t. p.

ORAZ

Wszelkie roboty dachowe i izolacyjne.